

Pojęcie ofiary naruszenia konwencji; połączenie rodziców z dziećmi (Samantha Raw i inni przeciwko Francji)

Wyrok
Europejskiego Trybunału Praw Człowieka
z dnia 7 marca 2013 r.
10131/11

Teza

1. Kiedy członkowie rodziny rozstają się z powodu działania lub zaniechania władz lokalnych, każde z nich może bezpośrednio odczuć skutki tego rozdzielenia w życiu prywatnym oraz rodzinnym i stwierdzić więc, że jest ofiarą naruszenia artykułu 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

2. Zasadniczym przedmiotem art. 8 Konwencji jest ochrona jednostki przed uznaniowym działaniem władz publicznych; przepis ten zawiera ponadto pozytywne zobowiązania do skutecznej „ochrony” życia rodzinnego. W obu zakresach należy mieć na względzie zachowanie właściwej równowagi pomiędzy konkurencyjnym interesem jednostki a interesem ogółu; poza tym w obu z nich Państwo dysponuje określonym marginesem uznania (zob. pośród wielu innych: Ignaccolo-Zenide p. Rumunii, nr 31679/96, pkt 94, ETPCz 2000 I).

3. W odniesieniu do obowiązku Państwa w zakresie podejmowania pozytywnych działań, to art. 8 Konwencji zawiera w sobie prawo jednego z rodziców do podjęcia środków zmierzających do ponownego połączenia się z dzieckiem, ale również prawo dziecka do podjęcia środków zmierzających do ponownego połączenia się z rodzicem. Jednak powinność władz krajowych do podjęcia działań w tym względzie nie jest nieograniczona, gdyż zdarza się, że ponowne połączenie jednego z rodziców z dziećmi nie może nastąpić natychmiast oraz, że wymaga ono pewnych przygotowań. Charakter i zakres tych przygotowań zależy od okoliczności danej sprawy, a bardzo ważnym czynnikiem jest zawsze zrozumienie i współpraca zaangażowanych w nie osób. Władze krajowe powinny ułatwiać tę współpracę. Użycie środków przymusu w tej materii winno być ograniczone: władze muszą brać pod uwagę interesy i prawa oraz wolności tych osób, a w szczególności nadrzędny interes dziecka oraz prawa, które przyznaje mu art. 8 Konwencji. Obowiązkiem władz krajowych jest zatem czuwanie nad zachowaniem właściwej równowagi w przypadku, gdy kontakty z rodzicami mogą zagrażać tym interesom lub naruszać prawa (zob. pośród wielu innych, Ignaccolo-Zenide p. Rumunii, nr 31679/96, ETPC z 2000 I, pkt 94).

4. Nadrzędny interes dziecka generalnie wyklucza użycie wobec niego środków przymusu (w szczególności, Ignaccolo-Zenide p. Rumunii, nr 31679/96, ETPCz 2000 I, pkt 106 oraz Maire p. Portugalii, nr 48206/99, pkt 76, ETPC z 2003 VII)

- www.echr.coe.int, www.ms.gov.pl, *Legalis*
- *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Art. 97 § 2, Art. 100*
- *Kodeks cywilny, Art. 26 § 2*
- *Kodeks postępowania cywilnego, Art. 577, Art. 598[1], Art. 598[2], Art. 598[6], Art. 598[7], Art. 598[8], Art. 598[10], Art. 598[11], Art. 598[15], Art. 598[16], Art. 598[17], Art. 598[12a], Art. 1150*
- *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Artykuł 8*
- *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Art. 47, Art. 72 ust. 1*
- *Ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Art. 2 ust. 1, Art. 2 ust. 2*

Numer 1460369

Uzasadnienie

W sprawie Raw i inni p. Francji,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (piąta sekcja), jako izba składająca się z następujących sędziów :

Mark Villiger, przewodniczący, Angelika Nußberger, Boštjan M.Župančič, Ann Power-Forde, André Potocki, Paul Lemmens, Helena Jäderblom, oraz Claudia Westerdiek, kanclerz sekcji,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 lutego 2013 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu :

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 110131/11) wniesionej w dniu 7 stycznia 2011 roku przeciwko Republice Francuskiej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez Panią Samanthę Raw ("pierwsza skarżąca"). Oświadczyła, że działa we własnym imieniu oraz w imieniu jej małoletnich dzieci, D., A. ("drugi skarżący") oraz C. ("trzecia skarżąca"). Dzieci mają podwójne obywatelstwo francuskie i brytyjskie.

2. Skarżący byli reprezentowani przez AIRE Centre (Advice on Individual Rights in Europe), organizację pozarządową z siedzibą w Londynie. Rząd francuski ("Rząd") był reprezentowany przez jego agenta panią mecenas Edwige Belliard, Dyrektora do spraw prawnych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

3. W dniu 29 czerwca 2011 roku podjęto decyzję o powiadomieniu Rządu o wpłynięciu skargi. Rząd brytyjski został poinformowany o prawie do uczestnictwa w postępowaniu (artykuły 36 § 1 Konwencji i 44 § 1 Regulaminu), ale nie udzielił w tej sprawie odpowiedzi.

4. W dniu 23 października 2012 roku, kanclerz sekcji wystosował do AIRE Centre pismo, w którym wskazano, że z dniem 9 stycznia 2013 roku D. stanie się pełnoletni i co za tym idzie zwrócono się o przedłożenie podpisanego przez D. oświadczenia, o woli kontynuowania uczestnictwa w postępowaniu w charakterze skarżącego oraz przedstawienie pełnomocnictwa dla AIRE Centre do reprezentowania go przed Trybunałem. W odpowiedzi z dnia 9 listopada 2012 roku AIRE Centre wskazało, że nie jest w stanie podjąć działań w tym zakresie.

STAN FAKTYCZNY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

A. Geneza sprawy

5. Pierwsza skarżąca urodziła się w 1972 roku. D. i A. urodzili się w 1995 i 1997 roku z jej związku z obywatelem francuskim. C., trzecia skarżąca urodziła się w 2000 roku i jest córką pierwszej skarżącej i innego obywatela francuskiego.

6. Pierwsza skarżąca i ojciec D. i A. rozstali się w 1999 roku. W marcu 2001 roku pierwsza skarżąca wraz z dziećmi opuściła Francję i osiedliła się w Zjednoczonym Królestwie.

7. Rozwód pierwszej skarżącej i ojca D. i A. został orzeczony w dniu 28 czerwca 2001 roku. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2002 roku, Sąd Rodzinny w La Roche-sur-Yon orzekł o sprawowaniu władzy rodzicielskiej wspólnie przez obojwoje rodziców i ustalił miejsce zwykłego pobytu D.

i A. u matki w Wielkiej Brytanii. Przyznał ojcu prawo do odwiedzin i przyjmowania dzieci, które, chyba, że postanowiono inaczej, miało mieć miejsce w czasie wakacji dzieci, z wyjątkiem ferii na Boże Narodzenie i Nowy Rok (które powinny być podzielone między rodzicami) oraz w trzy pierwsze tygodnie lipca.

8. W dniu 29 maja 2006 roku ojciec D. i A. złożył wniosek do County Court w Norwich o zmianę miejsca pobytu. Postanowieniem z dnia 30 października 2006 roku Country Court polecił podmiotowi publicznemu Children and Family Court Advisory and Support Service (CAFCASS) przygotowanie sprawozdania dotyczącego kwestii z kim mają mieszkać dzieci oraz na jakich zasadach mają się spotykać z drugim rodzicem. Sprawozdanie złożono w dniu 26 stycznia 2007 roku. Po wysłuchaniu obojwojga rodziców County Court tymczasowym postanowieniem z dnia 1 lutego 2007 roku, a następnie postanowieniem z dnia 9 maja 2007 roku utrzymał w mocy postanowienie o miejscu pobytu D. i A. u matki, a ojciec zachował prawo do odwiedzin i przyjmowania dzieci podczas wakacji szkolnych.

9. W dniach 6 lutego, 7 listopada i 27 grudnia 2006 roku ojciec D. i A. składał zawiadomienia do żandarmerii w La Roche-sur-Yon wobec pierwszej skarżącej o niepodporządkowanie się nakazowi wydania dzieci. Zarzucił jej, że nie wydała mu A. na czas wakacji szkolnych. Niektóre z tych zawiadomień weszły w skład oficjalnego zawiadomienia z dnia 17 września 2007 roku do władz brytyjskich, które zostało zwrócone w dniu 13 marca 2008 roku do prokuratury w La Roche-sur-Yon bez wykonania.

10. W 2007 roku D. i A. spędzili z ojcem wiosenne, letnie i jesienne wakacje szkolne. Spędzili z nim również dwa tygodnie w czasie świąt Bożego Narodzenia, kiedy to ojciec zgodził się ich odesłać do Wielkiej Brytanii dopiero po interwencji żandarmerii.

11. W 2008 roku D. i A. spędzili wiosenne i letnie wakacje szkolne z ojcem. Kiedy ojciec zatrzymał dzieci u siebie do końca wakacji szkolnych, pierwsza skarżąca zwróciła się do County Court w Norwich, który w dniu 22 sierpnia 2008 roku nakazał ojcu odesłanie dzieci do Wielkiej Brytanii przed 27 sierpnia. Ojciec podporządkował się.

B. Postanowienie o tymczasowym pobycie Sądu Wielkiej Instancji w La Roche-sur-Yon z dnia 30 grudnia 2008 roku

12. Kiedy w dniu 28 grudnia 2008 roku D. i A. byli we Francji na święta Bożego Narodzenia i musieli wrócić do matki przed 3 stycznia 2009 roku, ojciec stawiał się w jednostce żandarmerii w La Roche-sur-Yon podając, że dzieci cierpią, boją się wrócić do Wielkiej Brytanii, że pierwsza skarżąca zaniedbuje wychowanie dzieci, znęca się nad nimi oraz, że D. groził, że zrobi sobie i pierwszej skarżącej coś złego.

W dniu 30 grudnia 2008 roku prokuratura w La Roche-sur-Yon zwróciła się sędziego rodzinnego w Sądzie Wielkiej Instancji w La Roche-sur-Yon na podstawie artykułu 20 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 roku dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej ("Rozporządzenie Bruksela II bis") umożliwiającego sądom państw członkowskich ustanowienie, w pilnych przypadkach, środków tymczasowych lub zabezpieczających, nawet jeśli sąd innego państwa członkowskiego jest właściwy.

13. Po wysłuchaniu dzieci, postanowieniem z dnia 2 stycznia 2009 roku sąd powierzył ojcu czasową opiekę nad D. i A. oraz wezwał pierwszą skarżącą na rozprawę w dniu 16 stycznia 2009 roku. Postanowienie to opierało się na stwierdzeniach nastolatków wyrażających głęboki niepokój; D. w szczególności groził, że zrobi sobie coś złego lub zaatakuje matkę w przypadku powrotu do niej. Postanowienie zostało oparte na stwierdzeniu, że udręka D. stanowiła "oczywiste zagrożenie dla jego zdrowia i bezpieczeństwa oraz mogła trwale i istotnie wpłynąć na jego rozwój psychiczny". W postanowieniu była również mowa o opinii biegłego sporządzonej na terenie Wielkiej Brytanii, w świetle której pierwsza skarżąca "wykazywała istnienie dysfunkcji psychicznych, a nawet swego rodzaju wrażliwość psychiczną matki potęgującą wyrażane, co do tych dwojga dzieci obawy, a które [powinny] zostać wzięte pod uwagę przy ocenie zdolności wychowawczych pani Raw, w tej złożonej i pełnej konfliktów sytuacji rodzinnej.

14. Nadto, sąd polecił wykonanie analizy badawczo - orientacyjnej w zakresie wychowania, mającej na celu zbadanie funkcjonowanie rodziny i sprawdzenie umiejętności wychowawczych obojga rodziców. Przygotowanie sprawozdania sąd powierzył stowarzyszeniu "Sauvegarde 85" zajmującemu się opieką społeczną.

Sporządzone przez psychologa i pracownicę opieki społecznej w dniu 3 lutego 2009 roku sprawozdanie zalecało przejście opieki nad D. i A. przez ojca. Wskazano, że D. i A., których wyjaśnienia uznano za wiarygodne, opisywali atmosferę terroru, jaką stwarzała ich matka i dziadek ze strony matki, mówili o wielokrotnych przypadkach stosowania poważnej przemocy fizycznej i psychicznej przez matkę i dziadka, w szczególności wobec D., o próbach manipulacji co do osoby ich ojca i utrudnianiu im kontaktu z ojcem, o brudnym i zaniedbanym mieszkaniu, o "niepewnym" przywiązaniu do matki - więzy te oparte były na nieprzewidywalności ich matki, na jej przemocy i na odczuwanym na co dzień strachu - o braku matczynej troski wobec nich. Ponadto zgłosili, że ich matka jest alkoholiczką. W podsumowaniu sprawozdania podkreślono zaniepokojenie jego autorów i wskazano co następuje: "jeśli zgłaszana przemoc ma w rzeczywistości miejsce, to [powrót do matki] spowoduje niezrozumienie, dezorientację i załamanie psychiczne dzieci; co więcej będzie czynnikiem do ewentualnego przejścia do czynu, jak już dzieci zgłaszały: wobec matki (...), wobec nich samych (...) lub ucieczki (...)".

C. Postanowienie High Court of Justice z dnia 9 stycznia 2009 roku

15. W dniu 5 stycznia 2009 roku skarżąca zwróciła się do sądu brytyjskiego na podstawie Child Abduction and Custody Act 1985 oraz rozporządzenia Bruksela II bis. W dniu 9 stycznia 2009 roku High Court of Justice uznał, że zatrzymanie D. i A. przez ojca jest bezprawne i postanowił o ich powrocie do matki oraz ustanowił aż do odwołania nadzór kuratorski sądu (Wards of Court).

D. Skierowanie sprawy do organów centralnych

16. W dniu 12 stycznia 2009 roku skarżąca złożyła wniosek do Official Solicitor w International Child Abduction and Contact Unit, organu centralnego Anglii i Walii w rozumieniu Konwencji haskiej z dnia 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, o powrót dzieci na podstawie tej konwencji i rozporządzenia Bruksela II bis.

17. W dniu 13 stycznia 2009 roku, organ centralny Anglii i Walii przekazał ten wniosek do francuskiego organu centralnego, który następnego dnia skierował go do prokuratury w Poitiers w celu przekazania sprawy do sądu rodzinnego.

E. Postanowienie Wydziału Rodzinnego Sądu Wielkiej Instancji w Poitiers z dnia 2 lutego 2009 roku oraz orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku i orzeczenie Sądu Kasacyjnego z dnia 8 lipca 2010 roku

18. W dniu 20 stycznia 2009 roku prokurator Republiki w Poitiers wezwał ojca D. i A. do Wydziału Rodzinnego Sądu Wielkiej Instancji w Poitiers w celu przekazania mu postanowienia o nakazie powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii.

19. W dniu 23 stycznia 2009 roku odbyła się rozprawa, a w dniu 2 lutego 2009 roku, sąd rodzinny zarządził powrót D. i A. do Wielkiej Brytanii w ciągu 72 godzin, po groźbą zapłaty 200 euro za każdy dzień zwłoki i na podstawie artykułu 26 Konwencji haskiej nałożył na ojca obowiązek zapłaty 3 000 euro na rzecz pierwszej skarżącej.

Sąd rodzinny ocenił w pierwszym rzędzie, że postanowienie z dnia 30 grudnia 2008 roku Sądu Rodzinnego w La Roche-sur-Yon nie sprawiło, że zatrzymanie dzieci stało się zgodne z prawem. W istocie, artykuł 20 Rozporządzenia Bruksela II Bis zezwala na zastosowanie, w pilnych przypadkach, środków tymczasowych. Jednak, z jednej strony, artykuł 17 Konwencji haskiej stanowi, iż sama okoliczność, że orzeczenie dotyczące opieki zostało wydane w państwie wezwanym, nie może sama w sobie uzasadniać odmowy powrotu dzieci do kraju ich stałego pobytu. Z drugiej strony, środki te straciły moc prawną w chwili gdy właściwy do rozpoznania sprawy sąd brytyjski orzekł, w dniu 9 stycznia 2009 roku, środek ochrony.

Sąd rodzinny zauważył następnie, że uwzględniając ten środek ochrony ojciec nie mógł powoływać się na artykuł 13 Konwencji haskiej, który stanowi, że władze państwa wezwanego nie są obowiązane zarządzić wydania dziecka, jeżeli istnieje poważne ryzyko, że to naraziłoby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo postawiłoby je w sytuacji nie do zniesienia, lub gdy dziecko sprzeciwia się powrotowi. Sąd podniósł, że wysłuchani kilkakrotnie przez żandarmerię D. i A. jasno i kilkakrotnie wyrazili wolę zamieszkania z ojcem, że Sąd Rodzinny w La Roche-sur-Yon stwierdził, że byli w bardzo złym stanie psychicznym i w oczywisty sposób cierpieli oraz, że D. wykazywał powtarzającą się chęć naruszenia jego integralności fizycznej lub ataku na matkę w przypadku wymuszonego powrotu. Sąd przypomniał jednak artykuł 11 Rozporządzenia Bruksela II bis, który stanowi, że sąd nie może odmówić powrotu dziecka na podstawie artykułu 13 Konwencji haskiej jeżeli ustalono, że zostały poczynione odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia ochrony dziecka po jego powrocie, a zastosowanie Wards of Court miało sprawić, że D. i A. zostaną poddani właściwemu nadzorowi w kraju ich stałego pobytu. Postanowienie to było tymczasowo wykonalne.

20. W dniu 4 lutego 2009 roku prokurator Republiki w La Roche-sur-Yon przyjął ojca D. i A. i przypominając mu terminy i znaczenie tego postanowienia wezwał go do zwrotu dzieci do Wielkiej Brytanii. Ojciec nie podporządkował się.

21. W dniu 5 lutego 2009 roku, ojciec D. i A. wniósł odwołanie od tego postanowienia. W dniu 23 lutego 2009 roku, złożył wniosek o zawieszenie tymczasowego wykonania, który został oddalony w dniu 10 marca 2009 roku przez pierwszego przewodniczącego Sądu Apelacyjnego w Poitiers.

22. W dniu 17 marca 2009 roku pierwsza skarżąca złożyła zawiadomienie o niepodporządkowaniu się nakazowi sądu w sprawie powrotu dzieci.

23. Orzeczeniem z dnia 16 kwietnia 2009 roku dotyczącym w szczególności artykułów 13 i 26 Konwencji haskiej i Rozporządzenia Bruksela II bis, Sąd Apelacyjny w Poitiers utrzymał w mocy postanowienie z dnia 2 lutego 2009

roku w całości i na podstawie artykułu 26 Konwencji haskiej nałożył na ojca D. i A. obowiązek zapłaty 5 000 euro na rzecz pierwszej skarżącej. Sąd wziął po uwagę opinię D. i A., cały czas pamiętając, że znaleźli się w obliczu konfliktu lojalności, a będąc całkowicie odcięci od matki od ponad trzech miesięcy pozostawali pod wpływem ojca. Sąd zauważył następnie, że wobec postanowień High Court of Justice zostały powzięte wszystkie środki w ich interesie, by wspierać ich powrót do Wielkiej Brytanii, a brak ich zgody na ten powrót nie stanowił wystarczającej przeszkody.

24. Skarga kasacyjna wniesiona przez ojca D. i A. została oddalona przez sąd kasacyjny w dniu 8 lipca 2010 roku.

F. Środki podjęte w celu wykonania orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku Sądu Apelacyjnego w Poitiers oraz spotkanie w obecności osób trzecich w dniu 4 czerwca 2009 roku

1. Środki podjęte w 2009 roku

a) Przed spotkaniem w obecności osób trzecich w dniu 4 czerwca 2009 roku

25. W dniu 22 kwietnia 2009 roku zostało zorganizowane Spotkanie w prokuraturze w La Roche-sur-Yon. W spotkaniu uczestniczyli ojciec D. i A., jego adwokat i prokurator, który wyjaśnił ojcu, że jeśli nie wykona tego postanowienia, narazi się nie tylko na ryzyko przymusowego odebrania dziecka przy pomocy policji, ale również na ściganie karne w związku z zawiadomieniem pierwszej skarżącej złożonym w dniu 17 marca 2009 roku o niepodporządkowaniu się nakazowi sądu w sprawie zwrotu dzieci. Ojciec stwierdził, że nie chce się podporządkować, podnosząc, że postanowienie o czasowym pobycie z dnia 2 stycznia 2009 roku stanowi przeszkodę w wykonaniu postanowienia z dnia 2 lipca 2009 roku nakazującego powrót dzieci. Francuski organ centralny, z którym w tym celu skontaktowała się prokuratura przypomniał, że na podstawie artykułu 20 ustęp 2 rozporządzenia Bruksela II bis, środek polegający na ustaleniu miejsca czasowego pobytu z dnia 2 stycznia 2009 roku przestał obowiązywać w dniu 9 stycznia 2009 roku, czyli w dniu kiedy High Court of Justice podjął środek ochrony wobec D. i A. ustanawiając wobec nich Wards of Court.

W czasie spotkania zaproponowano jeszcze dwie drogi działania : spowodowanie za pośrednictwem dyplomatów lub Ministerstwa Spraw Zagranicznych wszczęcia przez władze brytyjskie postępowania sprawdzającego warunki życia dzieci w Wielkiej Brytanii, jak również osobowość pierwszej skarżącej; oraz doprowadzenie do mediacji sadzając rodziców przy jednym stole w celu znalezienia rozwiązania.

26. Następne spotkanie miało miejsce w dniu 6 maja 2009 roku w prokuraturze w Poitiers w obecności pracownika opieki społecznej, pracownika wydziału wsparcia międzynarodowej mediacji w sprawach rodzinnych (wydział wchodzący w skład Biura międzynarodowej pomocy cywilnej i handlowej w Ministerstwie Sprawiedliwości). W spotkaniu, będącym wideokonferencją uczestniczył również angielski sędzia, który dokładnie wytłumaczył na czym będzie polegała ochrona przyznana D. i A. w Wielkiej Brytanii, wskazując w szczególności, że zostanie powołany w tym celu administrator ad hoc oraz adwokat. Odpowiadając na prośby zastępcy prokuratora, ojciec zgodził się na dobrowolne zawieszenie dzieci do Wielkiej Brytanii pod warunkiem, że będą mu towarzyszyć specjaliści ds. edukacji, którzy wytłumaczą dzieciom dlaczego muszą wrócić oraz, że wznowienie kontaktu z matką będzie uprzednio zorganizowane przez zewnętrzny zespół ds. edukacji.

27. Jak uzgodniono, w dniu 25 maja 2009 roku pracownik socjalny spotkał się z D. i A. w domu ich ojca.

28. W dniu 26 maja 2009 roku, prokurator przyjął ojca D. i A. oraz jego adwokata w celu przekazania szczegółów dotyczących warunków, w jakich odbędzie się wykonanie postanowienia o powrocie dzieci. Ojciec wskazał, że wolałby, żeby pierwsza ze skarżących przyjechała po nie do Francji.

29. Spotkanie synów i ich matki miało miejsce w dniu 4 czerwca 2009 roku w godzinach rannych w biurze stowarzyszenia Sauvegarde 25 w obecności pracownika opieki społecznej, z którym dzieci spotkały się w dniu 25 maja 2009 roku, ich ojca, pedagoga i psychologa, z którymi również spotkali się wcześniej. Ustalono, że D. i A. zostaną wydani pierwszej skarżącej po południu w celu powrotu do Wielkiej Brytanii.

Ale próba wznowienia kontaktu nie powiodła się. D. zaatakował fizycznie matkę, a A. płacząc i krzycząc, nie chciał się z nią spotkać.

30. Tego samego dnia psycholog i pracownik opieki społecznej sporządzili sprawozdanie dla sądu rodzinnego, w którym zakończone porażką spotkanie zostało szczegółowo opisane, a w którym stwierdzono:

" (...) musimy ostrzec władze sądowe, że w obecnej chwili nie jest możliwe, by dzieci zostawały same z matką. I choć niechybnie przeżywają konflikt lojalności, sądzimy, że ich reakcje świadczą o tym, że w kontaktach z matką ich cierpienie jest rzeczywiste, że jest to rzeczywisty problem, a nawet w tej chwili niezdolność do przebywania z nią. Wobec pełnych napięcia sytuacji, których dzieci doświadczyły, ich stanu emocjonalnego, a nawet pogubienia się, zaleciliśmy [ojcu] zwrócić się o pomoc lekarzy w celu leczenia. Biorąc pod uwagę dzisiejsze wydarzenia, ryzyko dojścia do dramatycznych czynów wobec matki lub wobec nich samych jest niestety rzeczywiste i sprawdzone."

31. D. i A. zostali przyjęci na oddział pediatryczny szpitala w La Roche-sur-Yon. W dniu 5 czerwca 2009 roku, opiekujący się nimi lekarze napisali do prokuratury zaznaczając, że wzięwszy pod uwagę, to co dzieci opowiadały i ich reakcję na osobę matki " wydaje się, że powrót do matki naraziłby je na poważne niebezpieczeństwo zarówno fizyczne jak psychiczne".

32. Prokuratura niezwłocznie poinformowała francuski organ centralny o tej porażce. Organ odpowiedział tego samego dnia, wnosząc o przedstawienie mu możliwości przymusowego wykonania orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku, wszystkich niezbędnych informacji i opinii prokuratury na ten temat oraz przekazanie mu informacji o czynnościach, jakie zamierza podjąć prokuratura w celu nadania biegu zawiadomieniu złożonemu przez pierwszą skarżącą.

Pismami z dnia 5 i 15 czerwca 2009 roku, prokuratura i Sąd Apelacyjny w Poitiers zawiadomiły francuski organ centralny o porażce, jaką zakończyła się próba wydania D. i A. pierwszej skarżącej oraz o problemach w wykonaniu postanowienia dotyczącego powrotu. Podkreślając, że spotkanie w obecności osób trzecich doprowadziło do trwającej dwa dni hospitalizacji dzieci oraz, że od tego czasu młodsze dziecko miało "stany lękowe i ataki paniki" co spowodowało, że nie uczęszczało przez tydzień na zajęcia szkolne, prokuratura wskazała, że "powrót dzieci do matki do Anglii nie może być przeprowadzony". Prokuratura dodała, że przymusowe wydanie dziecka wykonujące orzeczenie z dnia 16 kwietnia 2009 roku nie wydaje się "być właściwe, wzięwszy pod uwagę wszystkie informacje dotyczące stanu psychicznego dzieci oraz niebezpieczeństwa, na jakie mogą być one narażone, gdyby postanowienie zostało wykonane". Co do ścigania karnego, prokuratura wyjaśniła, że będzie prowadzić czynności i podejmie uznane przez nią za stosowne działania.

b) Po spotkaniu w obecności osób trzecich w dniu 4 czerwca 2009 roku

33. W dniu 15 czerwca 2009 roku High Court of Justice wyznaczył kuratora (Guardian) do reprezentowania D. i A. w czasie postępowania.

34. W dniu 16 czerwca 2009 roku organ centralny Anglii i Walii poinformował francuski organ centralny, że przed High Court of Justice odbyła się rozprawa, w szczególności w celu wyznaczenia pracownika służb socjalnych mającego się zająć sprawą D. i A., w celu oddania ich matce, lub umieszczeniu ich w specjalistycznym ośrodku. Angielski organ wezwał swojego francuskiego odpowiednika do przedstawienia w tym względzie opinii.

Francuski organ centralny odpowiedział w dniu 19 czerwca 2009 roku, że wydaje się stosowne, żeby dzieci zostały przejęte w sądzie w La Roche-sur-Yon w obecności prokuratorów oraz żeby po przyjeździe do Wielkiej Brytanii zostały umieszczone w specjalistycznym ośrodku dla małoletnich a także, aby kwestia ich stałego miejsca pobytu i prawa do odwiedzin została niezwłocznie rozpatrzona oraz, żeby ojcu dzieci dano gwarancję, że nie zostanie zatrzymany na terytorium brytyjskim.

35. Francuski organ centralny wystosował pismo do organu centralnego Anglii i Wali w dniu 6 lipca 2009 roku z propozycją spotkania kuratora lub pracownika brytyjskiej opieki społecznej z D. i A. w siedzibie Sądu Wielkiej instancji w La Roche-sur-Yon, bez uczestnictwa ojca w tym spotkaniu, a w obecności prokuratora. Zalecił, żeby brytyjskie organy sądowe wyznaczyły biegłego z zakresu psychiatrii dziecięcej w celu zbadania dzieci i wydania opinii na temat ich stanu. Dodał, że prokuratura w Poitiers oraz prokuratura w La Roche-sur-Yon podejmą czynności mające na celu ułatwienie prawidłowego przebiegu wszystkich czynności zleconych przez brytyjskie władze sądowe na terytorium Francji, a mających na celu zbadanie sytuacji, w której znajdują się dzieci.

36. Postanowieniem z dnia 10 lipca 2009 roku High Court of Justice orzekł, że powrót D. i A. ma nastąpić przed dniem 24 lipca. W celu przygotowania się do tego powrotu, sąd zorganizował wideokonferencję z uczestnictwem ojca dzieci, kuratora i pracownika brytyjskich służb socjalnych i odnotował, że ojciec zaproponował trzy terminy takiego spotkania. Nadto sąd postanowił, że po powrocie dzieci do Wielkiej Brytanii nie zostaną one wydane matce i nie będą miały z nią kontaktu oraz, że jeśli ojciec zdecyduje się z nimi przyjechać, pozostanie z nimi do czasu oceny ich czasowego pobytu przez władze lokalne i kuratora.

37. W dniu 19 sierpnia 2009 roku, odpowiadając na wniosek z dnia 23 czerwca 2009 roku wysłany przez pierwszą skarżącą za pośrednictwem komornika, prefekt Vendée odmówił wsparcia policji w wykonaniu orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku. Stwierdził, co następuje:

"Na podjęcie takiej decyzji złożyły się następujące elementy: złożoność sprawy, wzięcie pod uwagę dobra dzieci, postępowanie medyczne przeprowadzone w ostatnim czasie przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz oczywiste zakłócenie porządku publicznego, jakie wywołuje odebranie siłą dwojga dzieci w skomplikowanej sytuacji rodzinnej".

38. W dniu 26 sierpnia 2009 roku, francuski organ centralny poinformował organ centralny Anglii i Walii, o trzech możliwych terminach przeprowadzenia wideokonferencji. Po uzyskaniu informacji od organu centralnego Anglii i Walii, że wideokonferencja nie może się odbyć w wyznaczonym terminie (w dniu 17 września 2009 roku), francuski organ centralny wezwał, w dniu 20 października 2009 roku, do poinformowania go o trzech, odpowiadających ojcu, nowych terminach.

39. W dniu 26 listopada 2009 roku, francuski organ centralny poinformował ojca D. i A. oraz jego adwokata, że wideokonferencja odbędzie się w dniu 9 grudnia 2009 roku i zaprosił go do biura organu centralnego w Paryżu. W dniu 8 grudnia 2009 roku, adwokat odpowiedział, że zarówno on jak i jego klient są zajęci w tym terminie, a nawet jeżeli by tak nie było, to jego klient nie dysponuje środkami finansowymi na odbycie podróży do Paryża. Zaproponował zorganizowanie wideokonferencji w La Roche-sur-Yon, podając 4 terminy między 10 grudnia 2009 roku a 4 lutego 2010 roku. W dniu 10 grudnia 2009 roku, francuski organ centralny poinformował o tym organ centralny Anglii i Walii.

2. Środki podjęte w 2010 roku

40. Rząd wskazał, że do końca kwietnia 2010 roku, francuski organ centralny i prokuratura prowadzili korespondencję w tej sprawie, ale nie podjęto żadnego środka ułatwiającego wykonanie orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku.

41. W dniu 29 kwietnia 2010 roku francuski organ centralny zwrócił się do ojca D. i A. o pilny kontakt w celu spotkania. Ojciec nie odpowiedział.

42. Doradca pierwszej skarżącej wystosował w dniu 6 października 2009 roku pismo do Ministra Sprawiedliwości w celu powiadomienia go o odmowie władz francuskich użycia wsparcia policji w wykonaniu orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku. W dniu 29 kwietnia 2010 roku, zastępca prokuratora w Poitiers poinformował ministra, jak również francuski organ centralny, że w dniu 27 kwietnia 2010 roku spotkał się z pierwszą skarżącą w celu podsumowania sytuacji. Wskazał, że przypomniał jej, że jeśli doszłoby do wykonania tego wyroku, nie zostanie to

uczynione przy wsparciu policji, ponieważ "nawet zakładając, że środek ten jest prawnie możliwy, nie [byłoby] możliwe jego zastosowanie wzięwszy pod uwagę wiek dzieci i ich osobowość.

43. W dniu 28 lipca 2010 roku, organ centralny Anglii i Walii wystosował pismo do francuskiego organu centralnego wnosząc o wykonanie orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2010 roku, podkreślając, że pierwsza skarżąca może przyjechać po dzieci do Francji. W dniu 5 sierpnia 2010 roku francuski organ centralny przesłał ten wniosek do prokuratury w Poitiers. Prokuratura potwierdziła, że odmawia wykonania orzeczenia z dnia 16 kwietnia 2009 roku przy użyciu policji.

44. W dniu 9 grudnia 2010 roku A. skontaktował się po kryjomu z przyjacielem za pośrednictwem internetowego portalu społecznościowego i poprosił go o skontaktowanie się z jego matką, żeby przyjechała w następną sobotę zabrać go od ojca. Matka przyjechała ona po niego w tajemnicy, tak jak było ustalone, w dniu 11 grudnia 2010 roku i zabrała go do Wielkiej Brytanii.

45. Od dnia 9 stycznia 2011 roku Konwencja haska przestała obowiązywać wobec D. ponieważ skończył w tym dniu 16 lat. W dalszym ciągu mieszka z ojcem we Francji.

II. OBOWIĄZUJĄCE PRAWO MIĘDZYNARODOWE I PRAWO UNII EUROPEJSKIEJ

A. Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 roku

46. Właściwe przepisy Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 roku (ratyfikowanej przez Francję w dniu 7 sierpnia 1990 roku), której preambuła podkreśla, że "dobro dziecka ma nadrzędne znaczenie we wszystkich sprawach dotyczących sprawowania nad nim opieki", są następujące:

Artykuł 3

" 1. We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. (...)"

Artykuł 11

1. Państwa-Strony będą podejmowały kroki dla zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę.

2. W tym celu Państwa-Strony będą popierały zawieranie odpowiednich umów dwustronnych."

Artykuł 12

" 1. Państwa-Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka.

2. W tym celu dziecko będzie miało w szczególności zapewnioną możliwość wypowiedzenia się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym, dotyczącym dziecka, bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu, zgodnie z zasadami proceduralnymi prawa wewnętrznego."

B. Konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę z dnia 25 października 1989 roku

47. Właściwe przepisy Konwencji haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę z dnia 25 października 1980 roku (ratyfikowanej przez Francję w dniu 16 września 1982 roku) brzmią następująco :

Artykuł 1

" Przedmiotem niniejszej konwencji jest:

a) zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z umawiających się Państw, oraz ;

b) zapewnienie poszanowania praw do opieki i odwiedzin określonych przez ustawodawstwo jednego umawiającego się Państwa w innych umawiających się Państwach . "

Artykuł 2

"Umawiające się Państwa podejmą wszelkie stosowne środki dla zapewnienia w granicach ich terytoriów realizacji celów niniejszej konwencji. Dla osiągnięcia tego wykorzystają one dostępne sposoby postępowania w nagłych wypadkach."

Artykuł 3

" Urowadzenie lub zatrzymanie dziecka będzie uznane za bezprawne, jeżeli :

a) nastąpiło naruszenie prawa do opieki przyznanego określonej osobie, instytucji lub innej organizacji wykonywanego wspólnie lub indywidualnie, na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem, oraz

b) w chwili uprowadzenia lub zatrzymania prawa te były skutecznie wykonywane wspólnie lub indywidualnie albo byłyby tak wykonywane, gdyby nie nastąpiło uprowadzenie lub zatrzymanie.

Prawo do opieki określone w punkcie a) może wynikać w szczególności z mocy samego prawa, z orzeczenia sądowego lub administracyjnego albo z ugody mającej moc prawną w świetle przepisów ustawodawstwa tego państwa."

Artykuł 4

"Konwencję stosuje się do każdego dziecka, które miało miejsce stałego pobytu w Umawiającym się Państwie bezpośrednio przed naruszeniem praw do opieki lub odwiedzin. Konwencja przestaje obowiązywać, kiedy dziecko osiąga wiek 16 lat."

Artykuł 7

"Organy centralne powinny ze sobą współdziałać i popierać współpracę między właściwymi władzami w ich odnośnych państwach w celu zapewnienia niezwłocznego powrotu dzieci oraz realizacji innych celów niniejszej konwencji.

W szczególności powinny one bezpośrednio lub przy pomocy jakiegokolwiek pośrednictwa podejmować wszelkie odpowiednie środki w celu :

- a) ustalenia miejsca przebywania dziecka bezprawnie uprowadzonego lub zatrzymanego ;
- b) zapobieżenia dalszemu zagrożeniu dla dziecka lub dalszym szkodom dla zainteresowanych stron przez podjęcie lub spowodowanie podjęcia środków tymczasowych ;
- c) zapewnieniu dobrowolnego wydania dziecka lub doprowadzenia do polubownego rozwiązania sporu ;
- d) jeżeli okaże się potrzebne - wymiany informacji dotyczących sytuacji społecznej dziecka ;
- e) przekazywania informacji o charakterze ogólnym dotyczących przepisów ustawodawstwa ich państwa, odnoszących się do stosowania konwencji ;
- f) wszczęcia lub ułatwienia wszczęcia postępowania sądowego i administracyjnego w celu uzyskania powrotu dziecka, a w stosownych wypadkach - ustalenia lub skutecznego wykonywania prawa do odwiedzin;
- g) przyznania lub ułatwienia w stosownych wypadkach, pomocy sądowej i prawnej, łącznie z udziałem adwokata i doradcy prawnego ;
- h) podjęcia niezbędnych działań administracyjnych, jakie mogą być konieczne i pożądane do zapewnienia bezpiecznego powrotu dziecka ;
- i) wzajemnego informowania się na temat funkcjonowania konwencji oraz, tak dalece jak jest to możliwe, usuwania wszelkich przeszkód powstałych przy jej stosowaniu."

Artykuł 10

"Organ centralny państwa, w którym znajduje się dziecko, podejmuje lub powoduje podjęcie wszelkich stosownych środków w celu zapewnienia jego dobrowolnego wydania."

Artykuł 11

"Władze sądowe lub administracyjne każdego Umawiającego się Państwa powinny podejmować niezwłoczne działania w celu powrotu dziecka.

Jeżeli dana władza sądowa lub administracyjna nie podejmie decyzji w ciągu sześciu tygodni od daty wpłynięcia wniosku, wnioskodawca lub organ centralny państwa wezwanego, z własnej inicjatywy lub na wniosek organu centralnego państwa wzywającego, może żądać przedstawienia powodów zwłoki. Jeżeli organ centralny państwa wezwanego otrzyma odpowiedź, organ ten przekazuje ją organowi centralnemu państwa wzywającego lub, w stosownych wypadkach, wnioskodawcy."

Artykuł 12

" Jeżeli dziecko zostało bezprawnie uprowadzone lub zatrzymane w rozumieniu artykułu 3, a w chwili wpłynięcia wniosku do władzy sądowej lub administracyjnej Umawiającego się Państwa, w którym znajduje się dziecko, upłynął okres krótszy niż jeden rok od dnia uprowadzenia lub zatrzymania, zainteresowana władza zarządza niezwłoczne wydanie dziecka.

Władza sądowa lub administracyjna powinna również zarządzić wydanie dziecka, nawet po upływie jednego roku, o którym mowa w ustępie poprzedzającym, chyba że zostało ustalone, że dziecko przystosowało się już do swego nowego środowiska.

Jeżeli władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego ma podstawy, by sądzić, że dziecko zostało zabrane do innego państwa, może ona zawiesić działanie lub oddalić wniosek o wydanie dziecka."

Artykuł 13

" Bez względu na postanowienia artykułu poprzedzającego władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego nie jest obowiązana zarządzić wydanie dziecka, jeżeli osoba, instytucja lub organizacja sprzeciwiająca się wydaniu dziecka wykaże, że :

- a) osoba, instytucja lub organizacja opiekująca się dzieckiem faktycznie nie wykonywała prawa do opieki w czasie uprowadzenia lub zatrzymania albo zgodziła się lub później wyraziła zgodę na uprowadzenie lub zatrzymanie; lub
- b) istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia.

Władza sądowa lub administracyjna może również odmówić zarządzenia powrotu dziecka, jeżeli stwierdzi, że dziecko sprzeciwia się powrotowi oraz że osiągnęło ono wiek i stopień dojrzałości, przy którym właściwe jest uwzględnienie jego opinii.

Przy ocenie okoliczności określonych w niniejszym artykule władza sądowa lub administracyjna powinna brać pod uwagę informacje dotyczące sytuacji społecznej dziecka, dostarczone przez organ centralny lub inną właściwą władzę państwa miejsca stałego pobytu dziecka."

Artykuł 20

"Można odmówić zwrotu dziecka zgodnie z postanowieniami artykułu 12, jeżeli zwrot nie byłby dopuszczony w świetle podstawowych zasad państwa wezwanego, dotyczących ochrony praw człowieka i podstawowych wolności."

C. Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 roku dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej ("Rozporządzenie Bruksela II bis")

48. Właściwe przepisy Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 roku dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej są następujące:

Artykuł 11

"1. Jeżeli osoba, instytucja lub inna organizacja mająca prawo do opieki nad dzieckiem składa wniosek do właściwych organów Państwa Członkowskiego o wydanie orzeczenia na podstawie Konwencji haskiej z dnia 25 października 1980 r. o cywilnych aspektach uprowadzenia dziecka za granicę (zwanej dalej "Konwencją haską z 1980 r.") w celu uzyskania powrotu dziecka bezprawnie zabranego do innego Państwa Członkowskiego lub zatrzymanego w innym Państwie Członkowskim inne niż Państwo Członkowskie, w którym dziecko zwykle zamieszkiwało bezpośrednio przed bezprawnym zabraniem lub zatrzymaniem, stosuje się ust. 2-8.

2. Przy stosowaniu artykułu 12 i 13 Konwencji haskiej z 1980 r. należy umożliwić wysłuchanie dziecka podczas postępowania sądowego, chyba że uznaje się to za niewłaściwe ze względu na jego wiek lub poziom dojrzałości.

3. Sąd, do którego wniesiono wniosek o powrót dziecka, określony w ust. 1, działa bez zbędnej zwłoki w postępowaniu sądowym dotyczącym wniosku przy użyciu najszybszych procedur dostępnych w prawie krajowym. Bez uszczerbku dla poprzedzającego akapitu, sąd wydaje orzeczenie nie później niż w ciągu sześciu tygodni od wniesienia wniosku, z wyjątkiem sytuacji, w których szczególne okoliczności uniemożliwiają dotrzymanie tego terminu.

4. Sąd nie może odmówić powrotu dziecka na podstawie artykułu 13b Konwencji haskiej z 1980 r., jeżeli ustalono, że zostały poczynione odpowiednie ustalenia w celu zabezpieczenia ochrony dziecka po jego powrocie.

5. Sąd nie może odmówić powrotu dziecka, jeżeli osoba wnioskująca o powrót nie została wysłuchana.

6. Jeżeli sąd wydał nakaz odmawiający powrotu dziecka na podstawie artykułu 13 Konwencji haskiej z 1980 r., sąd musi niezwłocznie, bezpośrednio lub poprzez organ centralny, przekazać kopię nakazu sądowego oraz odnośnych dokumentów, w szczególności odpis przesłuchań przed sądem, sądowi właściwemu lub organom centralnym w Państwie Członkowskim, w którym dziecko zwykle zamieszkiwało bezpośrednio przed bezprawnym zabraniem lub zatrzymaniem, jak ustalono w prawie krajowym. Właściwy sąd otrzyma wszystkie wspomniane dokumenty w ciągu miesiąca od dnia wydania nakazu odmawiającego powrotu dziecka.

7. Jeżeli jedna ze stron nie wniosła pozwu do sądu w Państwie Członkowskim, w którym dziecko zwykle zamieszkiwało bezpośrednio przed bezprawnym zabraniem lub zatrzymaniem, sąd lub organ centralny otrzymujące informacje, określone w ust. 6, powiadamiają strony i zapraszają je do złożenia wniosków do sądu, zgodnie z prawem krajowym, w terminie trzech miesięcy od daty powiadomienia tak, aby sąd mógł zbadać kwestię opieki nad dzieckiem. Bez uszczerbku dla zasad dotyczących jurysdykcji zawartych w niniejszym rozporządzeniu, sąd zamyka sprawę, jeżeli nie otrzymał w terminie żadnych wniosków.

8. Bez względu na orzeczenie o odmowie powrotu dziecka na podstawie artykułu 13 Konwencji haskiej z 1980 r., każde następne orzeczenie wymagające powrotu dziecka wydane przez sąd właściwy na podstawie niniejszego rozporządzenia podlega wykonaniu zgodnie z sekcją 4 rozdział III w celu zabezpieczenia powrotu dziecka."

Artykuł 20

"1. W pilnych przypadkach, przepisy niniejszego rozporządzenia nie stanowią przeszkody dla sądów Państw Członkowskich w ustanawianiu środków tymczasowych, łącznie ze środkami zabezpieczającymi, względem osób lub majątku w tym państwie, przewidzianych prawem tego państwa, nawet jeśli sąd innego Państwa Członkowskiego jest, na mocy niniejszego rozporządzenia, sądem właściwym do rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

2. Środki określone w ust. 1 przestają obowiązywać, gdy sąd Państwa Członkowskiego właściwy na podstawie niniejszego rozporządzenia do rozstrzygnięcia co do istoty sprawy podjął środki, jakie uważa za właściwe."

PRAWO

I. UPRAWNIENIA PIERWSZEJ SKARŻĄCEJ DO WYSTĘPOWANIA W IMIENIU JEJ DZIECI

49. Rząd oznajmił, że zastanawia się nad uprawnieniami pierwszej skarżącej do wnoszenia sprawy do sądu w imieniu jej dzieci, podczas gdy z akt sprawy nie wynika, że tylko jej zostało przyznane sprawowanie władzy rodzicielskiej oraz, że "nie przedstawiła żadnego dowodu na to uprawnienie".

50. Skarżący odpowiedzieli, że z orzecznictwa Trybunału wynika, że okoliczność, że rodzic nie sprawuje sam władzy rodzicielskiej nie stanowi przeszkody, żeby występował przed Trybunałem w imieniu swojego dziecka. Dodali, że reprezentujący ich przed Trybunałem uzyskali potwierdzenie od A. i C. wyrażenia przez nich zgody na wniesienie skargi do Trybunału oraz przedłożyli stosowne własnoręcznie podpisane przez nich oświadczenia. Co

do D. założyli, że jego wcześniejsze postępowanie nie wskazuje, że chciałby być skarżącym, ale podkreślili, że nie są w stanie nawiązać z nim kontaktu w celu uzyskania jego stanowiska. Ich zdaniem, powinien to zrobić Rząd, za pośrednictwem, na przykład, stowarzyszenia Sauvegarde 85.

51. Trybunał przypomina, że osoba, która na szczeblu krajowym, nie ma prawa reprezentować innej osoby może, w pewnych okolicznościach, występować przed Trybunałem w imieniu tej osoby. W szczególności osoby małoletnie mogą wystąpić do Trybunału, a tym bardziej, jeśli są reprezentowani przez jednego z rodziców pozostającego w konflikcie z władzami, których postanowienia i prowadzenie sprawy w świetle praw zagwarantowanych przez Konwencję poddają krytyce. I tak w sprawie Scozzari i Giunta p. Włochom [WI] (nr 339221/98 i 441963/98 §§138-139, CEDH 2000 VIII) Trybunał przyznał, że pozbawiona władzy rodzicielskiej matka mogła do niego wystąpić w imieniu jej dzieci w celu zgłoszenia naruszenia artykułu 8 Konwencji wynikającego z postanowienia sądowego wstrzymującego wszelkie kontakty między nią a jej dziećmi i umieszczającego je w placówce opiekuńczej. Trybunał uważał, że w przypadku konfliktu dotyczącego interesu małoletniego między biologicznym rodzicem a osobą sprawującą nad nim kuratelę, istnieje ryzyko, że niektóre interesy małoletniego nigdy nie zostaną zgłoszone Trybunałowi a małoletni zostanie pozbawiony wywodzącej się z Konwencji skutecznej ochrony praw. Trybunał stwierdza więc, że uprawnienie biologicznej matki skarżącej było wystarczające, by wnieść sprawę do Trybunału w imieniu dzieci w celu ochrony ich interesów.

Następnie, na podstawie tego orzecznictwa, Trybunał wyraźnie przyznał, że rodzic mógł, bez zgody drugiego rodzica, wnieść sprawę do Trybunału w imieniu małoletniego dziecka by zgłosić naruszenie Konwencji wynikające z zapadłych postanowień w spornym kontekście w sporze z drugim rodzicem dotyczącym prawa opieki (Diamante i Pelliccioni p. San Marino, nr 332250/08 §§ 146-147, dn. 27 września 2011 r.).

52. Zdaniem Trybunału - który zauważa, że w prawie francuskim, ojciec i matka sprawują wspólnie władzę rodzicielską, nawet w przypadku gdy się rozstali (artykuły 372 i 373-2 Kodeksu cywilnego) - z powyższego wynika, że pierwsza skarżąca ma uprawnienia do wystąpienia przed Trybunałem w imieniu jej małoletnich dzieci, nawet jeśli nie ma wyłącznej władzy rodzicielskiej i nie otrzymała takiej zgody od ich ojców.

53. I tak, kiedy rodzic wnosi sprawę do Trybunału w imieniu małoletniego dziecka, a ono osiąga pełnoletność przed wydaniem wyroku, rodzic powinien przedłożyć podpisane przez dziecko oświadczenie, wyrażające jego wolę występowania jako skarżący (Lautsi i inni p. Włochom [WI], nr 330814/06 § 1, ETPCz 2011 (fragmenty)). W przeciwnym razie osoba ta traci uprawnienia skarżącego. W przedmiotowej sprawie, odnotowując, że D. zbliżał się do osiągnięcia pełnoletności, Trybunał zwrócił się w dniu 23 października 2012 r. do reprezentujących skarżących z wnioskiem o przedłożenie podpisanego przez niego oświadczenia wskazującego czy chciałby dalej uczestniczyć w postępowaniu w charakterze skarżącego. Ponieważ reprezentujący skarżących odpowiedzieli, że nie są w stanie przedstawić takiego zaświadczenia (zob. powyżej punkt 4) Trybunał uznaje, że D., który w dniu 9 stycznia 2013 roku ukończył 18 lat, nie może być uważany za skarżącego.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 8 KONWENCJI

54. Skarżący zarzucają władzom francuskim uchybienia w czasie działań mających na celu zapewnienie powrotu D. i A. do Wielkiej Brytanii. Zarzucają naruszenie artykułu 8 Konwencji, zgodnie z którym :

"1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób."

A. Dopuszczalność skargi

1. Status ofiary drugiego skarżącego i trzeciej skarżącej

55. Zdaniem Rządu przyznanie statusu ofiary dzieciom w tak delikatnej materii jaką jest rozpad rodziny i gdy mogą stać się katalizatorem konfliktów dorosłych, sprowadza się do tego, że mogą być traktowane instrumentalnie przez jednego z rodziców. Przyjmują więc ipso facto tylko jeden punkt widzenia, co może w negatywny sposób oddziaływać na ich przyszłe życie. W konsekwencji, przywołując dobro dzieci, Rząd "wzywa Trybunał do pozostawienia niniejszego sporu w rękach dorosłych i nie przyznawanie statusu ofiary [dzieciom pierwszej skarżącej]".

56. Skarżący wzywają Trybunał do odrzucenia tej tezy. Podkreślają w szczególności, że Konwencja haska opiera się na zasadzie, że dobro dziecka wymaga, żeby jak najszybciej wróciło do kraju jego stałego miejsca pobytu, co nie oznacza koniecznie, że zostanie oddane rodzicowi, z którym było rozdzielone.

57. Trybunał przypomina, że osoba może uważać się za "ofiara" naruszenia Konwencji w rozumieniu artykułu 37, kiedy dotyczą ją skutki zarzucanego naruszenia. A kiedy członkowie rodziny rozstają się z powodu działania lub zaniechania władz lokalnych, każde z nich może bezpośrednio odczuć skutki tego rozdzielenia w życiu prywatnym oraz rodzinnym i stwierdzić więc, że jest ofiarą naruszenia artykułu 8 Konwencji. Wobec okoliczności tej sprawy, nie ma więc wątpliwości, że dzieci p. Raw, jak również ona sama, mogą uważać się za ofiary naruszenia tego przepisu.

2. Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych

58. Rząd zarzuca skarżącym, że nie wnieśli, z powodu nadużycia władzy przez prefekta, wniosku do sądu administracyjnego o uchylenie postanowienia o odmowie wsparcia policji. Rząd prosi Trybunał by w związku z tym uznał, że skarżący nie wyczerпали krajowych środków odwoławczych a co za tym idzie, że skarga jest niedopuszczalna.

59. Odsyłając do postanowień Trybunału w sprawie Matheus p. Francji (nr 662740/00 dn. 18 maja 2004 r.) i R.P. p. Francji (nr 10271/02, dn. 3 lipca 2007 r.), skarżący odpowiadają, że władze powinny być udzielić wsparcia w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku: do władz należy zapewnienie wykonania orzeczenia, kiedy staje się ono prawomocne i obowiązujące. Wymaganie podjęcia przez władze kolejnych kroków byłoby zgodne z artykułem 35 § 1 Konwencji w sprawach związanych z zastosowaniem Konwencji haskiej, zwłaszcza, że upływ czasu może mieć nieodwracalne skutki w relacjach między dzieckiem a rodzicem, z którym został rozdzielony. Uważali ponadto, że zarzut ten jest ściśle powiązany z meritem ich zarzutu dotyczącego nieodpowiedniego charakteru środków podjętych przez władze francuskie w celu ich ponownego połączenia. Dodali, że Rząd nie przedstawił żadnego przykładu z orzecznictwa na potwierdzenie skuteczności środka, o którym mowa.

60. Trybunał przypomina, że zgodnie z artykułem 35 § 1 Konwencji, skargę do Trybunału można wnieść dopiero po wyczerpaniu krajowych środków odwoławczych. Każdy skarżący musi dać krajowym sądom możliwość, aby ten przepis miał, co do zasady, na celu umożliwienie umawiającym się Państwom: uniknięcia zarzucanych im naruszeń lub ich naprawiania. Jedynymi środkami odwoławczymi, które zgodnie z artykułem 35 Konwencji muszą być wyczerpane, są środki odwoławcze zarówno i dotyczące domniemych naruszeń i jednocześnie dostępne oraz pewne. Takie środki muszą istnieć nie tylko w teorii, lecz także w praktyce, bowiem w przeciwnym razie, nie spełniają one wymaganej dostępności i skuteczności; do pozwanego państwa należy wykazanie, że te wymagania zostały spełnione (zob. pośród wielu wyroków i postanowień, Mifsud p. Francji (post.) [WI], nr 557220/00 § 15, ETPCz 2002 VIII).

61. W przedmiotowej sprawie skarżący zarzucają, że władze francuskie nie zapewniły powrotu D. i A. do Wielkiej Brytanii, kraju ich stałego pobytu w rozumieniu Konwencji haskiej. Zgodnie z postanowieniami tej konwencji skarżąca złożyła wniosek o zwrot dzieci do organu centralnego Anglii i Walii, który go przekazał do francuskiego organu centralnego, który z kolei skierował go do prokuratury, która wezwała ojca dzieci do właściwego sądu rodzinnego w celu zarządzenia powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii. Mając na uwadze, w szczególności dobro dzieci i w zastosowaniu przepisów Konwencji haskiej oraz Rozporządzenia Bruksela II bis sąd wydał postanowienie, które zostało utrzymane w mocy orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku; złożony następnie przez ojca wniosek kasacyjny został oddalony.

62. I tak, z jednej strony, rozpoczynając procedurę przewidzianą przez Konwencję haską, pierwsza skarżąca skorzystała z najwłaściwszej drogi by jej dzieci wróciły do Wielkiej Brytanii i spowodowała, że przynajmniej co do zasady, kwestia jej prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego została przedłożona francuskim sądom.

Z drugiej strony, ponieważ pierwsza skarżąca wygrała sprawę, to władze powinny udzielić wsparcia w wykonaniu orzeczenia wydanego w dniu 16 kwietnia 2009 roku; obowiązek działania ciążył na władzach, a nie na skarżącej (zob., *mutatis mutandis*, wyż. cyt. postanowienia Mattheus i R.P.). Tak więc, zakładając nawet, że wniosek o uchylenie odmowy prefekta na udzielenie wsparcia policji byłby, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, szansą na jej zakończenie - czego, na poparcie swojej tezy Rząd nie wykazał, nie przedstawiając przypadków poprzednio rozpatrywanych spraw - to Rząd nie może twierdzić, że do skarżącej należało wykorzystanie tego środka w celu wyczerpania krajowych środków odwoławczych (zob., *mutatis mutandis*, wyż. cyt. postanowienia Mattheus i R.P.) oraz, że przyczyniłoby się to do wydłużenia krajowego postępowania podczas gdy zarówno orzecznictwo Trybunału (zob. punkt 82 poniżej), jak Konwencja haska i Rozporządzenie Bruksela II bis kładą nacisk na konieczność szybkiego działania.

63. Co za tym idzie, nie można zarzucić skarżącym, że nie wyczerпали krajowych środków odwoławczych.

3. Wniosek

64. Trybunał stwierdza, że skarga nie może być uznana za oczywiście nieuzasadnioną w rozumieniu artykułu 35 § 3 (a) Konwencji oraz, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Co za tym idzie uznaje ją za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Argumenty stron

a) Skarżący

65. Skarżący utrzymują, że doszło do ingerencji w ich prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego i, że ta ingerencja nie była przewidziana w przepisach prawa. W tym ostatnim względzie, skarżący podkreślają, że z artykułu 501 Kodeksu postępowania cywilnego wynika, że orzeczenia podlegają wykonaniu od chwili ich ogłoszenia oraz, że artykuł 16 ustawy nr 91-650 z dnia 9 lipca 1991 roku nakłada na państwo obowiązek pomagania obywatelom w wykonywaniu postanowień sądowych. Dochodzą w związku z tym do wniosku, że z punktu widzenia prawa francuskiego władze, nie wykonując orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku, działały niezgodnie z prawem, a do tego naruszyły artykuł 10 Konwencji haskiej, a w szczególności artykuł 11 rozporządzenia Bruksela II bis.

66. Przyznają, że ta ingerencja służyła osiągnięciu jednego z oczywistych celów wymienionych w drugim ustępie artykułu 8 (ochrona praw i wolności innych osób), niemniej jednak uważają, że nie było to konieczne w demokratycznym społeczeństwie.

67. Nie wątpią, że jeśli władze francuskie podjęłyby wszystkie środki, których można by w uzasadniony sposób od nich oczekiwać, to zapewniłyby powrót dzieci do Wielkiej Brytanii. Ich zdaniem, jeśli należy dziś uznać, że upływ czasu był przeszkodą w połączeniu D. z matką i rodzeństwem to winę za to ponoszą władze francuskie. Przypominają, że Trybunał orzekł w wyrokach Ignaccolo - Zenide p. Rumunii (nr 331679/96 ETPCz 2000 I) oraz Dore p. Portugalii (nr 775/08, dn. 1 lutego 2011 r.), że upływ czasu może mieć nieodwracalne skutki w relacjach między dzieckiem a rodzicem, z którym został rozdzielony oraz, że skuteczna ochrona życia rodzinnego wymaga,

żeby przyszłe związki rodzica i dziecka opierały się na zespole istotnych czynników, a na prostym upływie czasu. Ich zdaniem, jeżeli można uznać, że francuski organ centralny wykazał pewną staranność, to nie można tego powiedzieć o innych uczestniczących w tej sprawie władzach. W szczególności zarzucają władzom administracyjnym, że odmówiły udzielenia wsparcia w wykonaniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 r. oraz Sądowi Kasacyjnemu, że potrzebował 15 miesięcy żeby wydać postanowienia.

68. Skarżący wskazują, że zgadzają się, że dobrowolny powrót jest zawsze korzystniejszy. Nie czynią więc zarzutów władzom z powodu nie wszczęcia, na początku postępowania, ścigania karnego wobec ojca. Uważają natomiast, że mogły zastosować ten środek, kiedy inne okazały się nieskuteczne.

Nadto uważają, że spotkanie matki z dziećmi w dniu 9 czerwca 2009 roku było źle przygotowane, w szczególności dlatego, że dzieci zostały o nim poinformowane dopiero w przeddzień i dlatego też sądzą, że za niepowodzenie tego spotkania są odpowiedzialne władze francuskie.

Stwierdzają na zakończenie, że w dniu 10 lipca 2009 r. sąd brytyjski zasadniczo zaakceptował warunki zaproponowane przez francuski organ centralny, mające na celu ułatwienia powrotu, postanawiając, że ojciec będzie mógł pojechać z dziećmi do Wielkiej Brytanii i zostać z nimi przez jakiś czas. Ich zdaniem, od tego dnia nie było żadnego usprawiedliwienia dla władz francuskich, które nie wykonały orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poitiers z 16 kwietnia 2009 roku.

b) Rząd

69. Rząd uważa, że doszło do ingerencji w prawa skarżących do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, ale ingerencja ta spełniała wymogi ustępu 2 artykułu 8. Po pierwsze była przewidziana przez prawo: artykuł 7 Konwencji Haskiej, który nakazuje Państwom stronom znalezienie polubownego rozwiązania i zapewnienie bezpiecznego powrotu dziecka, daje krajowym władzom uprawnienia do wykonania postanowień sądowych bez użycia siły. Po drugie miała oczywisty cel: ochronę praw i wolności dziecka. Po trzecie była niezbędna w demokratycznym społeczeństwie.

70. Odnośnie ostatniego punktu, Rząd podkreśla, że niedoprowadzenie do końca środków podjętych w celu powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii wynika z kierowania się ich nadrzędnym interesem.

71. Rząd wskazuje, że jeśli prokurator podjął postanowienie o nie wszczęciu postępowania karnego wobec ojca, to uczynił to zarówno ze względów prawnych jak praktycznych. Co do kwestii prawnych, początkowo ojciec mógł się powoływać na naruszenie praw wynikających ze sprzeczności pomiędzy postanowieniem o tymczasowym pobycie z dnia 2 stycznia 2009 roku a orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Poitiers w sprawie pobytu dzieci, a nawet na stan konieczności uzasadniony ochroną dzieci. Mógł również oprzeć się na orzecznictwie, zgodnie z którym bunt 15-letniego dziecka przeciwko postanowieniu sądowemu, na mocy którego opieka nad nim została powierzona drugiemu rodzicowi stanowi nadzwyczajną okoliczność będącą siłą wyższą, uniemożliwiającą uznanie za przestępstwo niepodporządkowanie się nakazowi wydania dziecka. Co do meritum prokurator mógł wziąć pod uwagę nie tylko niedogodności, jakie przyniosłoby wszczęcie ścigania karnego przeciw ojcu w czasie, gdy jego współpraca była potrzebna do doprowadzenia do wykonania postanowienia sądowego, ale także dobro dziecka, które tym samym cierpiałoby z tego powodu.

72. Rząd przypomina, że spotkanie dzieci i ich matki, które odbyło się w dniu 9 czerwca 2009 roku w obecności wykwalifikowanych i doświadczonych specjalistów miało na celu zapewnienie jak najlepszych warunków powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii. Rząd uważa, że niepowodzenie tego przedsięwzięcia nie może być przypisane francuskim władzom.

73. Rząd podkreśla ponadto staranne działania francuskiego organu centralnego, który cały czas szukał pola do współpracy stron, i który po porażce we wznowieniu kontaktów w dniu 9 czerwca 2009 roku proponował szereg rozwiązań mających na celu doprowadzenie do wykonania postanowienia sądowego.

74. W końcu Rząd podkreśla, że prefekt nie wyraził zgody na przymusowe odebranie dziecka wobec stwierdzonych orzeczeń lekarzy i skomplikowanej sytuacji rodzinnej. Zdaniem Rządu, stosowanie środków przymusu wobec bardzo wrażliwego psychicznie dziecka, co zostało stwierdzone, jest oczywiście niezgodne z jego interesem.

75. Podsumowując, odsyłając do wyroku Neulinger i Shuruk p. Szwajcarii [WI] (nr 441615/07 CEDH 2010), w którym Trybunał orzekł, że nadrzędny interes dziecka winien być czynnikiem decydującym, Rząd uważa, że w szczególnym kontekście tej sprawy, władze francuskie podjęły wszelkie środki, jakich można by od nich wymagać w celu wykonania postanowień podjętych na podstawie Konwencji haskiej, przy poszanowaniu praw i interesów zaangażowanych stron.

2. Ocena Trybunału

76. Najpierw Trybunał podkreśla, że więzy istniejące między pierwszą skarżącą a jej dziećmi i między nimi samymi są życiem rodzinnym w rozumieniu artykułu 8 Konwencji. To zresztą nie budzi kontrowersji.

77. Następnie Trybunał stwierdza, że w rzeczywistości skarżący nie zarzucają "ingerencji władzy publicznej" w ich prawo do poszanowania życia rodzinnego w rozumieniu artykułu 8 Konwencji, lecz uchybienia władz francuskich w czasie działań mających na celu zapewnienie powrotu D. i A. do Wielkiej Brytanii. Stąd Trybunał uważa, że nieodpowiednie jest podejście stron opierające się na założeniu istnienia tego typu "ingerencji" a mające na celu sprawdzenie czy jest ona "przewidziana przez prawo", czy zgadza się z jednym z oczywistych celów wymienionych w tym ustępie i czy dla jego osiągnięcia jest ona "konieczna" "w demokratycznym społeczeństwie".

78. Zważywszy na powyższe, Trybunał przypomina, że zasadniczym przedmiotem artykułu 8 Konwencji jest ochrona jednostki przed uznaniowym działaniem władz publicznych; przepis ten zawiera ponadto pozytywne zobowiązania do skutecznej "ochrony" życia rodzinnego. W obu zakresach należy mieć na względzie zachowanie właściwej równowagi pomiędzy konkurencyjnym interesem jednostki a interesem ogółu; poza tym w obu z nich

Państwo dysponuje określonym marginesem uznania (zob. pośród wielu innych, Ignaccolo-Zenide p. Rumunii, nr 331679/96 § 94, ETPCz 2000 I).

79. W odniesieniu do obowiązku Państwa w zakresie podejmowania pozytywnych działań, to artykuł 8 zawiera w sobie prawo jednego z rodziców do podjęcia środków zmierzających do ponownego połączenia się z dzieckiem (ibidem), ale również prawo dziecka do podjęcia środków zmierzających do ponownego połączenia się z rodzicem (zob. na przykład Iglesias Gil i A.U.I. p. Hiszpanii, nr 556673/00 § 56, ETPCz 2003 V).

80. Jednak powinność władz krajowych do podjęcia działań w tym względzie nie jest nieograniczona, gdyż zdarza się, że ponowne połączenie jednego z rodziców z dziećmi nie może nastąpić natychmiast oraz, że wymaga ono pewnych przygotowań. Charakter i zakres tych przygotowań zależy od okoliczności danej sprawy, a bardzo ważnym czynnikiem jest zawsze zrozumienie i współpraca zaangażowanych w nie osób. Władze krajowe powinny ułatwiać tę współpracę. Użycie środków przymusu w tej materii winno być ograniczone: władze muszą brać pod uwagę interesy i prawa oraz wolności tych osób, a w szczególności nadrzędny interes dziecka oraz prawa, które przyznaje mu artykuł 8 Konwencji. Obowiązkiem władz krajowych jest zatem czuwanie nad zachowaniem właściwej równowagi w przypadku, gdy kontakty z rodzicami mogą zagrażać tym interesom lub naruszać prawa (zob. pośród wielu innych, wyż. cyt., Ignaccolo-Zenide, § 94).

Tym bardziej, że należy w tym kontekście pamiętać, że nadrzędny interes dziecka generalnie wyklucza użycie wobec niego środków przymusu (zob. w szczególności, wyż. cyt. Ignaccolo-Zenide, § 106 oraz Maire p. Portugalii, nr 448206/99 §76, ETPCz 2003 VII). Nadto, można z tego powodu w niektórych przypadkach nakazać, żeby dziecko nie zostało rozdzielone z rodzicem, z którym mieszka lub nie powróciło do rodzica, który tego żąda (zob., w szczególności, wyż. cyt. Neulinger i Shuruk).

81. Zdaniem Trybunału te stwierdzenia są ważne *mutatis mutandis*, gdy chodzi o więzy między rodzeństwem.

82. Trybunał przypomina w końcu, że przepisy Konwencji muszą być stosowane zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, w szczególności odnoszącego się do międzynarodowej ochrony praw człowieka. Co do pozytywnych zobowiązań nałożonych na Państwo-Stronę, dotyczących ponownego połączenia rodzica z jego dziećmi i wynikających z artykułu 8 Konwencji, powinny one być interpretowane w świetle postanowień Konwencji Haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (zob. pośród innych, wyż. cyt. Ignaccolo-Zenide, § 95) jak również w świetle Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (zob. na przykład, Maire p. Portugalii, nr 448206/99 §72, ETPCz 2003 VII), które kładą nacisk na nadrzędny interes dziecka (zob. wyż. cyt. Neulinger i Shuruk, §§ 49-56 i 137 oraz Karoussiotis p. Portugalii, nr 223205/08 § 83, ETPCz 2011 (fragmenty)).

83. Trybunał ponownie stwierdza, że skuteczna ochrona życia rodzinnego wymaga, żeby przyszłe związki rodzica i dziecka opierały się na zespole istotnych czynników, a nie prostym upływie czasu; w zakresie artykułu 8 można wziąć pod uwagę sposób i czas procesu decyzyjnego. Trybunał podkreślił również, że w sytuacjach tego rodzaju, adekwatność zastosowanego środka jest oceniana przez pryzmat szybkości jego wdrożenia ponieważ upływ czasu może mieć nieodwracalne skutki dla relacji między dziećmi a rodzicami, z którymi nie mieszkają. Konwencja Haska przewiduje zresztą środki, mające na celu zapewnienie niezwłocznego powrotu bezprawnie uprowadzonych dzieci lub zatrzymanych w jednym z umawiających się Państw, artykuł 11 określa, że władze sądowe i administracyjne powinny podejmować niezwłoczne działania w celu powrotu dziecka (zob., w szczególności, wyż. cyt. Ignaccolo-Zenide, § 102, Maire, § 74, i Karoussiotis, §§ 84-91 oraz Monory p. Rumunii i Węgrom, nr 771099/01 §§ 82-84, dn. 5 kwietnia 2005 r.).

84. Rozstrzygającą kwestią w przedmiotowej sprawie jest ustalenie czy francuskie władze podjęły "wszystkie działania, których można od nich w uzasadniony sposób żądać", mające na celu zapewnienie powrotu D. i A., lub innymi słowy, czy podjęły w tym względzie "niezbędne i odpowiednie środki" (zob. między innymi, wyż. cyt. Ignaccolo-Zenide, §§96 et 101).

85. Trybunał podnosi, że po rozpoczęciu postępowania przewidzianego przez mechanizm Konwencji Haskiej, władze francuskie zareagowały szybko. Już 13 stycznia 2009 roku, organ centralny Anglii i Walii przekazał wniosek o zwrot złożony przez pierwszą skarżącą w dniu 12 stycznia 2009 roku do francuskiego organu centralnego, który w dniu 14 stycznia 2009 roku przekazał go do prokuratury w Poitiers w celu złożenia go w sądzie rodzinnym. W dniu 20 stycznia 2009 roku, prokurator Republiki w Poitiers wezwał więc ojca D. i A. do stawiennictwa do Wydziału Rodzinnego Sądu Wielkiej Instancji w Poitiers, który zarządził powrót dzieci do Wielkiej Brytanii. Rozprawa odbyła się w dniu 23 stycznia 2009 roku a w dniu 2 lutego 2009 roku, sąd postanowił o powrocie D. i A. do Wielkiej Brytanii w ciągu 72 godzin a postanowienie to było tymczasowo wykonalne. Począwszy od dnia 4 lutego 2009 roku, prokurator Republiki w La Roche-sur-Yon wzywał ojca w celu przypomnienia mu treści tego postanowienia i wezwania go do spowodowania powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii. W dniu 10 marca 2009 roku, Pierwszy Przewodniczący Sądu Apelacyjnego w Poitiers oddalił wniosek o zawieszenie tymczasowego wykonania złożony w dniu 23 lutego 2009 roku przez ojca, który wniósł odwołanie w dniu 5 lutego 2009 roku.

86. Trybunał uznaje ponadto za właściwe, uwzględnivszy szczególnie sprawozdanie z dnia 3 lutego 2009 roku sporządzone na wniosek sądu rodzinnego w La Roche-sur-Yon (zob. powyżej punkt 14), oczekiwanie władz francuskich, aż kwestia zastosowania artykułu 13 Konwencji Haskiej zostanie definitywnie rozstrzygnięta, z zaangażowaniem się w powrót D. i A. do matki w Wielkiej Brytanii. Nadrzędny interes dzieci wymaga od władz również pewnej ostrożności, kiedy konkretne informacje - takie jak przedstawione w tym sprawozdaniu - dawały podstawę do myślenia, że powrót może być dla nich szkodliwy.

87. Trybunał stwierdza jeszcze, że w następnym okresie, po wydaniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku, przynajmniej początkowo, władze francuskie podejmowały próby różnych działań, żeby przekonać ojca D. i A. do współpracy w zorganizowaniu powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii. Prokurator Republiki zorganizował w tym celu spotkanie w dniu 22 kwietnia 2009 roku. Następne spotkanie miało miejsce w

dniu 6 maja 2009 roku, z udziałem pracownika wydziału wsparcia międzynarodowej mediacji w sprawach rodzinnych i drogą wideokonferencji z angielskim sędzią, który dokładnie wyjaśnił na czym będzie polegała ochrona przyznana D. i A. w Wielkiej Brytanii wskazując, w szczególności, że zostanie powołany w tym celu administrator ad hoc oraz adwokat. Odpowiadając na prośby zastępcy prokuratora, ojciec zgodził się na dobrowolne zawieszenie dzieci do Wielkiej Brytanii pod warunkiem, że będą mu towarzyszyć specjaliści ds. edukacji, którzy wytłumaczą dzieciom dlaczego muszą wrócić oraz, że wznowienie kontaktu z matką będzie uprzednio zorganizowane przez zewnętrzny zespół ds. edukacji.

88. W dniu 25 maja 2009 roku, zorganizowano zatem spotkanie D. i A. z pracownikiem socjalnym, a następnego dnia, prokurator przyjął ojca D. i A. oraz jego adwokata w celu przekazania szczegółów dotyczących warunków, w jakich odbędzie się wykonanie postanowienia o powrocie dzieci.

89. Spotkanie synów i ich matki odbyło w dniu 4 czerwca 2009 roku w godzinach rannych w neutralnym miejscu w obecności wyżej wymienionego pracownika opieki społecznej, ich ojca, pedagoga i psychologa, z którymi również spotkali się wcześniej. Próba wznowienia kontaktu nie powiodła się jednak z powodu negatywnej reakcji dzieci (zob. powyżej punkty 25-29).

90. Ponieważ wydarzenie to bardzo wstrząsnęło D. i A. (zob. powyżej punkty 30-31), Trybunał uważa za zrozumiałe, że prokurator z Sądu Apelacyjnego w Poitiers uznał, że w tym stanie powrót dzieci do matki w Wielkiej Brytanii nie może się odbyć (zob. powyżej punkt 32).

91. Mimo to francuski organ centralny kontynuował działania we współpracy z organem centralnym Anglii i Walii. Trybunał podnosi w szczególności, że aktywnie współpracował on przy organizacji wideokonferencji, którą zarządził High Court of Justice z udziałem ojca, kuratora dzieci, pracownika socjalnego wyznaczonego przez ten sąd oraz uzyskał od sądu brytyjskiego zapewnienie, że po powrocie dzieci do Wielkiej Brytanii, że nie będą one wydane matce i nie będą z nią miały kontaktu oraz, że jeżeli ojciec zdecyduje się im towarzyszyć będzie mógł z nimi zostać oczekując na ocenę ich czasowego pobytu (zob. powyżej punkty 33-39).

92. Wobec powyższego władze francuskie zaczęły powoli odstępować od zorganizowania tej wideokonferencji, szczególnie z uwagi na brak gotowości ojca do współpracy (zob. powyżej punkty 38-39). Jak nawet przyznał Rząd, nie podjęto żadnego działania w celu ułatwienia wykonania wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku w okresie od jesieni 2009 roku do 29 kwietnia 2010 roku, to jest do dnia, kiedy francuski organ centralny wezwał ojca do skontaktowania się z nim w sprawie spotkania; do spotkania jednak nie doszło (zob. powyżej punkt 40), a z akt sprawy nie wynika, żeby władze podjęły w późniejszym okresie jakieś znaczące działania.

93. Trybunał nie kwestionuje oczywiście, że władze skoncentrowały się na współpracy i drodze negocjacji, zwłaszcza, że artykuł 7 Konwencji haskiej kładzie nacisk na konieczność znalezienia polubownego rozwiązania. Nadto Trybunał uważa, że postanowienie prokuratora z prokuratury przy Sądzie Apelacyjnym w Poitiers o niezastosowaniu siły przy wykonaniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku (podjęte w czerwcu 2009 roku a ponowione w kwietniu i sierpniu 2010 roku; zob. powyżej punkt 32 oraz 42-43) oraz postanowienie prefekta z dnia 19 sierpnia 2009 roku o odmowie wsparcia policji (zob. powyżej punkt 37), oparte w szczególności na dobru poważnie poszkodowanych tą sytuacją D. i A., nie mogą być przedmiotem krytyki (punkty 30 i 31). Tak jak Trybunał podkreślił już wcześniej, nadrzędny interes dziecka generalnie wyklucza użycie wobec niego środków przymusu. Trybunał uważa jednak, że środki o takim charakterze mogły być podjęte wobec ojca, w celu namówienia go do większej współpracy. Z tego względu nie można znaleźć wytłumaczenia, dla którego właściwe władze francuskie nie nadały biegu złożonemu przez pierwszą skarżącą w dniu 17 marca 2009 roku zawiadomieniu o niepodporządkowaniu się nakazowi sądu w sprawie powrotu dzieci (zob. powyżej, punkt 22), jak już można było stwierdzić, że droga współpracy i negocjacji nie przyniesie pozytywnego zakończenia.

94. Trybunał jest świadomy, że jedna z trudności napotkanych w przedmiotowej sprawie przez władze wynikał z postawy samych dzieci, które jasno odmówiły powrotu do matki do Wielkiej Brytanii. Trybunał uważa jednak, że postawa ta nie była konieczna, co poświadcza fakt, że w dniu 11 grudnia 2010 roku A. dobrowolnie opuścił dom ojca w celu powrotu do matki (zob. powyżej, punkt 44). Poza tym Trybunał zauważa, że w zakresie stosowania Konwencji haskiej i rozporządzenia Bruksela II bis, punkt widzenia dzieci powinien być brany pod uwagę, ale ich sprzeciw niekoniecznie chroni je przed powrotem.

95. Wziąwszy powyższe pod uwagę oraz pomimo marginesu uznania, jakim dysponuje pozwane Państwo w tej materii (zob. powyżej punkt 78), Trybunał stwierdza, że władze francuskie nie podjęły wszystkich działań, których można od nich w uzasadniony sposób żądać, mających na celu doprowadzenie do wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w Poitiers z dnia 16 kwietnia 2009 roku, w którym postanowiono z powrocie D. i A. do Wielkiej Brytanii. W związku z powyższym, Trybunał uznaje, że doszło do naruszenia artykułu 8 Konwencji

III. INNE DOMNIEMANE NARUSZENIE

96. Skarżący wskazują na przewlekłość postępowania przed sądami francuskimi, a szczególnie przez Sądem Kasacyjnym. Zarzucają ponadto naruszenie ich prawa do sprawiedliwego procesu wynikające z jednej strony, z niewykonania wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku postanawiającego o powrocie dzieci pierwszej skarżącej do Wielkiej Brytanii, a z drugiej strony z faktu, że to niewykonanie wyroku spowodowało, że nie można było wykonać postanowień sądów brytyjskich w sprawie miejsca pobytu dzieci i organizacji prawa do odwiedzin i uniemożliwił pierwszej skarżącej uzyskanie od sądów brytyjskich wprowadzenie zmian w prawie do kontaktów z dziećmi. Przywołują artykuł 6 § 1 Konwencji zgodnie z którym :

"Każdy ma prawo do sprawiedliwego (...) rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez (...) sąd (...) przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym (...)"

Skarżący zwracają się do Trybunału w przypadku, gdyby nie stwierdził naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji lub, gdyby uznał za korzystniejsze rozpatrzenie zarzutu pod kątem artykułu 13 Konwencji, o stwierdzenie naruszenia tego przepisu w związku z wyżej wymienionym artykułem 8, z uwagi na niepodjęcie działań przez władze

francuskie oraz postanowienia o nieudzieleniu wsparcia przy wykonywaniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r. Artykuł 13 brzmi następująco:

"Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w (...) konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe."

97. Trybunał przypomina, że złożony wniosek przeciwko Republice Francuskiej, w którym zarzucono przewlekłość postępowania sądowego, bez uprzedniego wniesienia wniosku do sądów krajowych w ramach środka odwoławczego na podstawie artykułu L. 141-1 Kodeksu organizacji sądownictwa (uprzednio artykuł 781-1 tego samego kodeksu) jest niedopuszczalny z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych (Mifsud p. Francji (post.) [WI], nr 557220/00 ETPCz 2002-VIII). Stąd, część skargi odnosząca się do przewlekłości postępowania powinna być odrzucona na podstawie artykułu 35 §§ 1 i 4 Konwencji.

Co do reszty, ta część skargi nie może być uznana za oczywiście nieuzasadnioną w rozumieniu artykułu 35 § 3 (a) Konwencji oraz nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Trybunał uznaje więc tę część skargi za dopuszczalną w pozostałej części, ale uważa, że nie porusza ona żadnej odrębnej kwestii, niż te rozpatrzone już w świetle artykułu 8 Konwencji.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

98. Zgodnie z artykułem 41 Konwencji,

"Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie."

A. Szkoda

99. Skarżący domagają się 230 000 euro (EUR) z tytułu poniesionej szkody moralnej : 60 000 EUR dla Samathy Raw, 60 000 EUR dla D., 80 000 dla A. oraz 30 000 EUR dla C.

100. Zdaniem Rządu, wyjątkowo wysoka kwota, o którą wnoszą skarżących "wydaje się wynikać z bardzo oddalonych od ochrony praw człowieka komercyjnych interesów". Rząd sądzi, że przy założeniu iż Trybunał stwierdzi naruszenie artykułu 8 Konwencji oraz, że dzieci mają status ofiary, to jest do przyjęcia: 8 000 EUR dla Samathy Raw, 6 000 EUR dla D., 8 000 EUR dla A., oraz 2 500 EUR dla C.

101. W okolicznościach niniejszej sprawy, Trybunał uznaje za słuszne przyznanie na rzecz Samantha Raw, A. i C. łącznie 5 000 EUR z tytułu szkody moralnej.

B. Koszty i wydatki

102. Skarżący wnoszą również o 5 500 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych w związku z postępowaniem przed Trybunałem. Przedłożyli szczegółowy Bill of Costs wystawiony przez Aire Centre, który ich reprezentował przed Trybunałem.

103. Rząd oświadcza, że żądana kwota nie wymaga z jego strony szczególnego komentarza.

104. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do otrzymania zwrotu kosztów oraz wydatków w takim zakresie, w jakim wykazał, że były one rzeczywiście i koniecznie poniesione, i były uzasadnione, co do wysokości.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na będące w posiadaniu Trybunału dokumenty i jego orzecznictwo, Trybunał uważa, że żądana przez skarżących kwota jest uzasadniona. Przyznaje im zatem kwotę 5 500 EUR tytułem kosztów i wydatków.

C. Odsetki za zwłokę

105. Trybunał uznaje, że odsetki z tytułu niewypłacenia zasądzonych kwot powinny być naliczone według stopy równej krańcowej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ,

1. Uznaje, jednogłośnie, że pierwsza skarżąca nie może twierdzić, że działa w imieniu jej syna D.;
2. Stwierdza, jednogłośnie, że skarga jest niedopuszczalna co do zarzutu z artykułu 6 § 1 Konwencji dotyczącego przewlekłości postępowania i dopuszczalna w pozostałej części;
3. Uznaje, pięcioma głosami przeciw dwóm, że doszło do naruszenia artykułu 8 Konwencji ;
4. Uznaje, jednogłośnie, że skarga nie porusza żadnej odrębnej kwestii pod kątem prawa do sprawiedliwego procesu zagwarantowanego przez artykuł 6 § 1 Konwencji lub artykuł 13 Konwencji w związku z artykułem 8 Konwencji.
5. Uznaje, pięcioma głosami przeciw dwóm,
 - a) że pozwane Państwo winno wypłacić na rzecz Samantha Raw, A. i C. w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji następujące kwoty,
 - i. 5 000 EUR (pięć tysięcy euro), powiększone o podatek, który może być pobrany z tytułu szkody moralnej ; -/-
 - ii. 5 500 EUR (tysiąc pięćset euro) powiększone o podatek, który może być pobrany od skarżących, z tytułu zwrotu kosztów i wydatków; -/-

b) że od wygaśnięcia wyżej wspomnianego terminu do momentu zapłaty będą płacone zwykłe odsetki według stopy procentowej równej krańcowej stopie Europejskiego Banku Centralnego stosowanej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

6. Oddała, jednogłośnie pozostałą część roszczenia dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku francuskim i obwieszono pisemnie w dniu 7 marca 2013 roku, zgodnie z artykułem 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Claudia Westerdiek Kanclerz

Mark Villiger Przewodniczący

Zgodnie z artykułami 45 § 2 Konwencji oraz 74 § 2 Regulaminu, do niniejszego wyroku zostają dołączone zdania odrębne sędziów Nußberger i Lemmens, jak również oświadczenie sędziego Zupančič

Uzasadnienie w języku francuskim

1. L'origine de l'affaire se trouve une requête (no 10131/11) dirigée contre la République française et dont une ressortissante du Royaume-Uni, Mme Samantha Raw (" la première requérante ") a saisi la Cour le 7 janvier 2011 en vertu de l'article 34 de la Convention de sauvegarde des droits de l'homme et des libertés fondamentales (" la Convention "). Elle déclare agir en son nom ainsi qu'au nom de ses enfants mineurs, D., A. (" le deuxième requérant ") et C. (" la troisième requérante "). Ces derniers ont la double nationalité française et britannique. 2. Les requérants sont représentés par l'AIRE Centre (Advice on Individual Rights in Europe), une organisation non-gouvernementale dont le siège se trouve à Londres. Le gouvernement français (" le Gouvernement ") est représenté par son agent, Mme Edwige Belliard, Directrice des Affaires juridiques du ministère des Affaires étrangères.

3. Le 29 juin 2011, la requête a été communiquée au Gouvernement. Informé de son droit de prendre part à la procédure (articles 36 § 1 de la Convention et 44 § 1 du règlement), le gouvernement britannique n'a pas répondu.

4. Le 23 octobre 2012, la greffière de la section adressa à l'AIRE Centre une lettre indiquant qu'elle avait constaté que D. atteindrait la majorité le 9 janvier 2013 et l'invitant à produire une déclaration signée par ce dernier précisant qu'il souhaitait poursuivre la procédure en qualité de requérant ainsi qu'un pouvoir désignant l'AIRE Centre pour le représenter devant la Cour. L'AIRE Centre répondit le 9 novembre 2012 ne pas être en mesure de donner suite à cette demande.

EN FAIT

I. LES CIRCONSTANCES DE L'ESPÈCE

A. La genèse de l'affaire

5. La première requérante est née en 1972. D. et A. sont nés en 1995 et 1997 de son union avec un ressortissant français. C., la troisième requérante, née en 2000, est la fille de la première requérante et d'un autre ressortissant français.

6. La première requérante et le père de D. et A. se séparent en 1999. En mars 2001, la première requérante et ses enfants quittent la France et s'installent au Royaume-Uni.

7. Le divorce de la première requérante et du père de D. et A. fut prononcé le 28 juin 2001. Par un jugement du 10 janvier 2002, le juge aux affaires familiales du tribunal de grande instance de La Roche-sur-Yon dit que l'autorité parentale serait exercée conjointement par les deux parents et fixa la résidence habituelle de D. et A. chez leur mère, en Grande-Bretagne. Il accorda au père un droit de visite et d'hébergement qui, sauf meilleur accord, devait s'exercer durant les vacances scolaires des enfants, à l'exclusion des vacances de Noël et nouvel an (lesquelles devaient être partagées entre les parents) et des trois premières semaines du mois de juillet.

8. Le 29 mai 2006, le père de D. et A. saisit la County Court de Norwich d'une demande de transfert de résidence. Par une décision du 30 octobre 2006, la Country Court ordonna à l'organisme public Children and Family Court Advisory and Support Service (CAFCASS) de préparer un rapport sur la question de savoir avec qui les enfants devaient résider et sur les modalités de leurs contacts avec l'autre. Le rapport fut déposé le 26 janvier 2007. Après avoir entendu les deux parents, la Country Court, par une ordonnance provisoire du 1er février 2007 puis une ordonnance du 9 mai 2007, confirma la résidence de D. et A. chez leur mère, le père conservant des droits de visite et d'hébergement durant les vacances scolaires.

9. Les 6 février, 7 novembre et 27 décembre 2006, le père de D. et A. déposa une plainte contre la première requérante devant la gendarmerie de La Roche-sur-Yon pour non représentation d'enfants. Il lui reprochait de ne pas lui avoir remis A. lors des vacances scolaires. Certaines de ces plaintes firent l'objet, le 17 septembre 2007, d'une dénonciation officielle aux autorités britanniques, laquelle fut retournée le 13 mars 2008 au parquet de La Roche-sur-Yon sans qu'aucune suite n'y ait été donnée.

10. En 2007, D. et A. passèrent les vacances scolaires de printemps, d'été et d'automne avec leur père. Ils passèrent également deux semaines avec lui à Noël, à l'issue desquelles il n'accepta de les renvoyer en Grande-Bretagne qu'après l'intervention d'un gendarme.

11. En 2008, D. et A. passèrent les vacances scolaires de printemps et d'été avec leur père. Ce dernier les ayant gardés avec lui à la fin des vacances d'été, la première requérante saisit la County Court de Norwich qui, le 22

août 2008, ordonna au père de renvoyer les enfants en Grande-Bretagne avant le 27 août. Il obtempéra.

B. L'ordonnance de placement provisoire du juge des enfants du tribunal de grande instance de La Roche-sur-Yon du 30 décembre 2008

12. Le 28 décembre 2008, alors que D. et A. étaient en France pour Noël et devaient retourner chez leur mère le 3 janvier 2009, leur père se présenta à la gendarmerie de La Roche-sur-Yon, évoquant la souffrance de ses enfants, leur peur de retourner en Grande-Bretagne, les carences éducatives de la première requérante, des faits de maltraitance et des menaces de D. contre lui-même et cette dernière.

Le 30 décembre 2008, le parquet de La Roche-sur-Yon saisit le juge des enfants du tribunal de grande instance de La Roche-sur-Yon sur le fondement notamment de l'article 20 du règlement (CE) no 2201/2003 du Conseil du 27 novembre 2003 relatif à la compétence, la reconnaissance et l'exécution des décisions en matière matrimoniale et en matière de responsabilité parentale ("Règlement de Bruxelles II bis"), qui permet aux juridictions des États membres de prendre, en cas d'urgence, toute mesure provisoire ou conservatoire même si une juridiction d'un autre État membre est compétente.

13. Par une ordonnance du 2 janvier 2009, après les avoir entendus, ce juge confia provisoirement D. et A. à leur père et convoqua la première requérante à une audience du 16 janvier 2009. Cette décision était motivée par le constat du mal-être exprimé par les adolescents, D. ayant notamment menacé de porter atteinte à son intégrité physique ou d'agresser sa mère en cas de retour contraint. Elle se fondait sur le fait que la souffrance de ce dernier constituait "un élément de danger manifeste pour sa santé et sa sécurité, de nature à compromettre durablement son développement psychique". Elle retenait également qu'une expertise diligentée sur le territoire britannique à l'égard de la première requérante faisait "apparaître l'existence de dysfonctionnements psychiques, voire d'une certaine fragilité psychologique de la mère, de nature à renforcer les inquiétudes évoquées au sujet des deux enfants, et qui [devaient] être pris en considération pour mesurer les aptitudes éducatives de Mme Raw, dans un contexte familial complexe et conflictuel".

14. Le juge ordonna en outre une mesure d'investigation et d'orientation éducative destinée à analyser la dynamique familiale et vérifier les capacités éducatives de chacun des parents. Il confia à l'association "Sauvegarde 85" - une association dédiée à l'accompagnement social - le soin de préparer un rapport.

Établi par une psychologue et une assistante sociale et daté du 3 février 2009, ce rapport préconise la prise en charge de D. et A. par leur père. Il indique que D. et A., dont les propos sont qualifiés de crédibles, décrivent un climat de terreur généré par leur mère et leur grand-père maternel, font état de violences physiques et psychologiques graves et répétées de leur part, en particulier sur D., de tentatives de manipulation à l'égard de leur père et d'entraves à l'accès de celui-ci, d'un logement sale et d'une hygiène négligée, d'un attachement "insécure" à leur mère - le lien étant dominé par l'imprévisibilité maternelle, ses actes violents et la peur qu'ils éprouvent au quotidien - et d'une absence de préoccupation maternelle à leur égard. Ils évoquent en outre l'alcoolisme de leur mère. Le rapport conclut en soulignant l'inquiétude des auteurs et en indiquant ceci : "si les maltraitances qu'ils dénoncent sont réelles [un retour chez leur mère] générerait incompréhension, confusion et effondrement psychique chez les enfants ; plus, elle serait facteur d'éventuels passages à l'acte, déjà énoncés par les enfants : sur leur mère (...), sur eux-mêmes (...), ou fugues (...)".

C. L'ordonnance de la High Court of Justice du 9 janvier 2009

15. Le 5 janvier 2009, la première requérante saisit le juge britannique sur le fondement du Child Abduction and Custody Act 1985 et du Règlement de Bruxelles II bis. Le 9 janvier 2009, la High Court of Justice jugea que la rétention de D. et A. par leur père était illégale, ordonna leur retour auprès de leur mère, et les plaça sous tutelle de la cour (Wards of Court) jusqu'à nouvel ordre.

D. La saisine des autorités centrales

16. Le 12 janvier 2009, la requérante forma une demande de retour auprès de l'Official Solicitor de l'International Child Abduction and Contact Unit, l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles au sens de la Convention de La Haye du 25 octobre 1980 relative aux aspects civils de l'enlèvement international des enfants, sur le fondement de cette convention et du Règlement de Bruxelles II bis.

17. Le 13 janvier 2009, l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles transmit cette demande à l'autorité centrale française qui, le lendemain, l'adressa au parquet général de Poitiers pour saisine du juge aux affaires familiales.

E. L'ordonnance du juge aux affaires familiales du tribunal de grande instance de Poitiers du 2 février 2009, l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 et l'arrêt de la Cour de cassation du 8 juillet 2010

18. Le 20 janvier 2009, le procureur de la République de Poitiers assigna le père de D. et A. en référé devant le juge aux affaires familiales du tribunal de grande instance de Poitiers aux fins de voir ordonner le retour de ces derniers en Grande-Bretagne.

19. Une audience eut lieu le 23 janvier 2009 et, le 2 février 2009, le juge aux affaires familiales ordonna le retour de D. et A. en Grande-Bretagne dans les soixante-douze heures sous astreinte de 200 euros par jour de retard et condamna leur père à payer 3 000 EUR à la première requérante en application de l'article 26 de la Convention de La Haye.

La juge aux affaires familiales jugea tout d'abord que l'ordonnance du 30 décembre 2008 du juge des enfants de La Roche-sur-Yon ne privait pas la rétention de son caractère illicite. Certes, l'article 20 du Règlement de Bruxelles II bis autorisait la prise de mesures d'urgence. Cependant, d'une part, l'article 17 de la Convention de La Haye prévoyait que le seul fait qu'une décision relative à la garde ait été rendue dans l'État requis ne pouvait justifier le refus de renvoyer les enfants vers leur pays de résidence. D'autre part, ces mesures cessaient d'avoir effet dès lors que le juge britannique compétent pour connaître du fond avait, le 9 janvier 2009, ordonné une

mesure de protection.

La juge aux affaires familiales retint ensuite qu'étant donné cette mesure de protection, le père ne pouvait se fonder sur l'article 13 de la Convention de La Haye, qui permet aux autorités de l'Etat requis de ne pas ordonner le retour de l'enfant lorsqu'il existe un risque grave que cela l'expose à un danger physique et psychique ou le place dans une situation intolérable, ou si l'enfant s'oppose à son retour. Elle releva qu'entendus à plusieurs reprises par les services de la gendarmerie, D. et A. avaient manifesté de façon claire et répétée leur souhait de vivre avec leur père, que le juge des enfants de La Roche-sur-Yon avait constaté qu'ils présentaient un important mal-être et une souffrance manifeste, et que D. avait fait état de sa volonté réitérée de porter atteinte à son intégrité physique ou d'agresser sa mère en cas de retour contraint. Elle rappela toutefois que l'article 11 du Règlement Bruxelles II bis précisait qu'une juridiction ne pouvait refuser le retour d'un enfant sur le fondement de l'article 13 de la Convention de La Haye lorsque des dispositions adéquates ont été prises pour assurer sa protection après son retour ; or, déclarés Wards of Court, D. et A. allaient bénéficier d'un suivi approprié dans le pays de leur résidence habituelle. Cette décision était exécutoire à titre provisoire.

20. Le 4 février 2009, le procureur de la République de La Roche-sur-Yon reçut le père de D. et A. et, lui rappelant les termes et le sens de cette ordonnance, l'incita à retourner ses enfants au Royaume-Uni. Il n'obtempéra pas.

21. Le 5 février 2009, le père de D. et A. interjeta appel de l'ordonnance. Le 23 février 2009, il forma une demande de suspension de l'exécution provisoire, qui fut rejetée le 10 mars 2009 par le premier président de la cour d'appel de Poitiers.

22. Le 17 mars 2009, la première requérante déposa une plainte pour non-représentation d'enfants.

23. Par un arrêt du 16 avril 2009, visant notamment les articles 13 et 26 de la Convention de La Haye et 11 du Règlement de Bruxelles II bis, la cour d'appel de Poitiers confirma l'ordonnance du 2 février 2009 en toutes ses dispositions et condamna le père de D. et A. sur le fondement de l'article 26 de la Convention de La Haye à payer 5 000 EUR à la première requérante. La cour tint compte de l'opinion de D. et A., tout en retenant qu'ils étaient influencés par le conflit de loyauté auquel ils se trouvaient confrontés, étant totalement coupés de leur mère depuis plus de trois mois et sous la seule influence de leur père. Elle estima ensuite qu'en égard aux décisions de la High Court of Justice, toutes les mesures avaient été prises dans leur intérêt pour encadrer leur retour en Grande-Bretagne, auquel leur seule opposition ne pouvait suffire à faire obstacle.

24. Le pourvoi en cassation formé par le père de D. et A. fut rejeté par un arrêt de la Cour de cassation du 8 juillet 2010.

F. Les mesures prises en vue de l'exécution de l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 et la rencontre médiatisée du 4 juin 2009

1. Mesures prises au cours de l'année 2009

a) Avant la rencontre médiatisée du 4 juin 2009

25. Une réunion fut organisée le 22 avril 2009 au parquet de La Roche-sur-Yon entre le père de D. et A., son conseil et le procureur de la République. Ce dernier expliqua au premier que s'il n'exécutait pas spontanément cette décision, il s'exposait non seulement au risque d'une exécution forcée avec le concours de la force publique, mais aussi à des poursuites pénales à la suite de la plainte déposée par la première requérante le 17 mars 2009, pour non-représentation d'enfants. L'intéressé indiqua ne pas vouloir obtempérer, faisant valoir que l'ordonnance de placement provisoire du 2 janvier 2009 faisait obstacle à l'exécution de la décision de retour jusqu'au 2 juillet 2009. Contactée à cette fin par le parquet, l'autorité centrale française rappela le lendemain qu'en application de l'article 20 alinéa 2 du Règlement Bruxelles II bis, la mesure de placement du 2 janvier 2009 avait cessé de produire ses effets le 9 janvier 2009, date à laquelle la High Court of Justice avait pris une mesure de protection au profit de D. et A. en les déclarant Wards of Court.

Deux autres voies furent évoquées lors de cette réunion : par le biais de la Chancellerie ou du ministre des Affaires étrangères, obtenir des autorités britanniques qu'elles procèdent à une enquête sur les conditions de vie des enfants en Grande-Bretagne et sur la personnalité de la première requérante ; procéder à une médiation en mettant les deux parents autour d'une même table dans le but de négocier une solution.

26. Une nouvelle réunion eut lieu le 6 mai 2009 au parquet général de Poitiers, en présence d'un intervenant social, membre du service d'aide à la médiation internationale familiale (un service intégré au bureau de l'entraide civile et commerciale internationale du ministre de la Justice). Un magistrat anglais y participa également par visioconférence ; il expliqua précisément le statut de protection dont D. et A. bénéficieraient en Grande-Bretagne, indiquant en particulier qu'un administrateur ad hoc et un avocat seraient désignés. Répondant aux sollicitations du substitut du procureur, leur père accepta de les ramener volontairement en Grande-Bretagne, à condition qu'un service éducatif l'assiste pour leur expliquer les conditions de leur retour et qu'une reprise de contact avec leur mère soit organisée préalablement sous l'égide d'un service éducatif extérieur.

27. Un intervenant social rencontra comme prévu D. et A. au domicile de leur père le 25 mai 2009.

28. Le 26 mai 2009, le procureur de la République reçut le père de D. et A. et son avocat afin qu'ils lui précisent les conditions dans lesquelles l'exécution de la décision de retour allait se réaliser. L'intéressé indiqua préférer que la première requérante vienne en France les chercher.

29. L'entrevue médiatisée entre la mère et ses fils eut lieu le matin du 4 juin 2009 dans les locaux de l'association Sauvegarde 85, en présence de l'intervenant social qui avait rencontré ces derniers le 25 mai 2009, de leur père, d'un éducateur et de la psychologue qui les avait déjà rencontrés. Il était prévu que D. et A. soient remis à la première requérante l'après-midi en vue de leur retour en Grande-Bretagne.

La tentative de reprise de contact échoua cependant : D. s'en prit physiquement ? sa m?re et A., en pleurs et en cris, refusa de la rencontrer.

30. Le jour m?me, la psychologue et l'assistante sociale établirent ? l'attention du juge des enfants un rapport décrivant en détail cette rencontre et l'échec auquel elle avait abouti, et concluant ainsi :

" (...) nous ne pouvons qu'alerter l'autorités judiciaires sur l'impossibilité actuelle des enfants ? ?tre confrontés seuls ? leur m?re. Si ceux-ci se trouvent inévitablement dans un conflit de loyauté, nous pensons que leurs réactions témoignent de l'authenticité de leur souffrance dans leur relation ? leur m?re, et de leur réelle difficulté, voire leur incapacité actuelle ? vivre avec elle. Au regard des tensions vécues par les enfants, de leur état émotionnel, voire de leur désorganisation, nous avons conseillé [? leur p?re] une prise en charge médicale. Au vu des événements de ce jour, le risque de passage ? l'acte dramatique sur leur m?re et sur eux-m?mes est malheureusement réel et vérifié. "

31. D. et A. furent hospitalisés le 4 juin en pédiatrie au centre hospitalier de La Roche-sur-Yon. Le médecin qui les suivait écrivit au parquet le 5 juin 2009, signalant qu'au vu des témoignages des enfants et au vu de leur réaction face ? leur m?re, " il sembl[ait] qu'ils cour[raient] un risque tr?s important, tant physique que psychologique, ? retourner chez [elle] ".

32. Le parquet avait immédiatement informé l'autorité centrale française de cet échec. Elle lui avait répondu dans la m?me journée, l'invitant ? lui fournir, dans la perspective d'une exécution forcée de l'arr?t du 16 avril 2009, tous éléments d'information utiles ainsi que son avis ? cet égard, et de l'informer des suites qu'il envisageait de donner ? la plainte de la premi?re requérante.

Par des courriers des 5 et 15 juin 2009, le procureur général de la cour d'appel de Poitiers confirma ? l'autorité centrale française l'échec de la tentative de remise de D. et A. ? la premi?re requérante et les difficultés d'exécution de la décision de retour. Soulignant que l'entrevue médiatisée avait conduit ? leur hospitalisation durant deux jours et que le plus jeune manifestait depuis des " crises d'angoisse avec état de panique " qui avaient emp?ché sa scolarisation durant la semaine suivante, le parquet indiqua qu' " en l'état, un retour des deux enfants aupr?s de leur m?re en Angleterre ne [pouvait] ?tre réalisé ". Il ajouta qu'une exécution forcée de l'arr?t du 16 avril 2009 ne paraissait " pas opportune compte tenu des éléments d'information sur la situation psychologique des enfants et des risques pour eux lors de la mise en ?uvre de la décision ". S'agissant des plaintes pénales, il précisa que les investigations allaient se poursuivre et que le parquet y donnerait les suites qu'il estimerait utile.

b) Apr?s la rencontre médiatisée du 4 juin 2009

33. Le 15 juin 2009, la High Court of Justice désigna un tuteur (Guardian) pour représenter D. et A. dans la procédure.

34. Le 16 juin 2009, l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles informa l'autorité centrale française qu'une audience aurait lieu devant la High Court of Justice afin notamment de désigner un agent des services sociaux pour prendre en charge D. et A., afin, soit de les rendre ? leur m?re, soit de les placer dans un établissement spécialisé. Elle l'invita ? présenter ses suggestions ? cet égard.

L'autorité centrale française répondit le 19 juin 2009 qu'il lui paraissait opportun que les intéressés soient pris en charge au tribunal de grande instance de La Roche-sur-Yon en présence des magistrats du parquet, qu'ils soient placés dans un établissement pour mineurs ? leur arrivée en Grande-Bretagne, que la question de leur résidence habituelle et des droits de visite soient rapidement réexaminés et qu'il soit garanti que leur p?re ne risquerait pas d'?tre interpellé sur le sol britannique.

35. L'autorité centrale française écrivit ? l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles le 6 juillet 2009 pour proposer qu'une rencontre entre le tuteur ou le travailleur social britannique et D. et A. soit organisée dans les locaux du tribunal de grande instance de La Roche-sur-Yon, sans leur p?re et en présence d'un magistrat du parquet. Elle préconisa que les autorités judiciaires britanniques désignent un expert pédopsychiatre afin d'examiner les enfants et formuler un avis sur leur situation. Elle ajouta que le parquet général de Poitiers et le parquet de La Roche-sur-Yon favoriseraient le bon déroulement de toute mesure d'investigation que les autorités judiciaires anglaises jugeraient utiles de mettre en ?uvre sur le territoire français afin d'analyser la situation des enfants.

36. Par une ordonnance du 10 juillet 2009, la High Court of Justice ordonna le retour D. et A. avant le 24 juillet. Afin de préparer ce retour, elle décida qu'une visioconférence entre leur p?re, leur tuteur et le travailleur social britannique serait organisée, et requit que le p?re propose trois dates ? cette fin. Elle décida en outre qu' ? leur arrivée en Grande-Bretagne, les intéressés ne seraient pas remis ? leur m?re et n'auraient pas de contact avec elle, et que si le p?re décidait de les accompagner, il resterait ? leurs côtés dans l'attente de l'évaluation de leur résidence temporaire par les autorités locales et le tuteur.

37. Le 19 ao?t 2009, répondant ? une demande adressée le 23 juin 2009 par voie d'huissier par la premi?re requérante, le préfet de la Vendée refusa le concours de la force publique pour l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009. Il précisa ce qui suit :

" La complexité de cette affaire, la prise en compte de l'intér?t des enfants, la mise en place récente par le minist?re de la justice d'une procédure de médiation et le risque évident de troubles ? l'ordre public que représente la récupération forcée de deux enfants dans un contexte familial exacerbé et médiatisé, m'ont amené ? prendre cette décision ".

38. Le 26 ao?t 2009, l'autorité centrale française fit connaître ? l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles les trois dates en septembre auxquelles le p?re de D. et A. pouvait participer ? la visioconférence. Ultérieurement informée par l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles que la visioconférence n'avait pas pu avoir lieu ? la date retenue (le 17 septembre 2009), l'autorité centrale française, le 20 octobre 2009, invita

le parquet ? lui communiquer trois nouvelles dates convenant au p?re.

39. Le 26 novembre 2009, l'autorité centrale française informa le p?re de D. et A. et son avocat que la visioconférence aurait lieu le 9 décembre 2009 et leur donna rendez-vous dans ses locaux ? Paris ? cette fin. Le 8 décembre 2009, l'avocat répondit que ni lui ni son client n'étaient disponibles ? cette date et qu'en tout état de cause, son client n'avait pas les moyens de financer son déplacement ? Paris. Il proposa d'organiser la visioconférence ? La Roche-sur-Yon, suggérant quatre dates entre le 10 décembre 2009 et le 4 février 2010. L'autorité centrale française en informa l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles le 10 décembre 2009.

2. Mesures prises au cours de l'année 2010

40. Le Gouvernement indique que, jusqu'? la fin du mois d'avril 2010, l'autorité centrale française et le parquet échange?rent des informations sur l'affaire, mais qu'aucune mesure de nature ? favoriser l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009 ne fut prise.

41. Le 29 avril 2010, l'autorité centrale française invita le p?re de D. et A. ? prendre rapidement contact avec elle en vue d'une rencontre. Il ne donna pas suite.

42. Le conseil de la premi?re requérante avait écrit au Garde des Sceaux le 6 octobre 2009 pour dénoncer le refus des autorités françaises de recourir ? la force publique pour l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009. Le 29 avril 2010, le substitut général du procureur général de Poitiers informa ce dernier ainsi que l'autorité centrale française qu'il avait reçu la premi?re requérante le 27 avril 2010 pour faire le point sur la situation. Il indiqua lui avoir rappelé que si cet arr?t devait recevoir exécution, il ne ferait pas procéder ? l'exécution forcée car, " m?me ? supposer que ce recours soit juridiquement possible, il n[était] pas, compte tenu de l'âge des enfants et de leurs personnalités, pertinent de le mettre en ?uvre ".

43. Le 28 juillet 2010, l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles écrivit ? l'autorité centrale française pour demander l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009, précisant que la premi?re requérante était disposée ? venir chercher ses enfants en France. L'autorité centrale française relaya cette demande aupr?s du procureur général de Poitiers le 5 ao?t 2010. Ce dernier confirma son refus de faire procéder ? l'exécution forcée de l'arr?t du 16 avril 2009.

44. Le 9 décembre 2010, A. contacta secr?tement un ami via un réseau social sur l'Internet et lui demanda de contacter sa m?re afin qu'elle vienne le récupérer chez son p?re le samedi suivant. Elle vint en secret le chercher comme convenu le 11 décembre 2010 et le ramena en Grande-Bretagne.

45. La Convention de La Haye ne s'applique plus ? la situation de D. depuis le 9 janvier 2011, date ? laquelle il a atteint l'âge de 16 ans. Il réside toujours avec son p?re en France.

II. LE DROIT INTERNATIONAL ET LE DROIT DE L'UNION EUROPEENNE APPLICABLES

A. La Convention relative aux droits de l'enfant du 20 novembre 1989

46. Les dispositions pertinentes de la Convention relative aux droits de l'enfant du 20 novembre 1989 (ratifiée par la France le 7 ao?t 1990), dont le préambule souligne que " l'intér?t de l'enfant est d'une importance primordiale pour toute question relative ? sa garde ", sont les suivantes :

Article 3

" 1. Dans toutes les décisions qui concernent les enfants, qu'elles soient le fait des institutions publiques ou privées de protection sociale, des tribunaux, des autorités administratives ou des organes législatifs, l'intér?t supérieur de l'enfant doit ?tre une considération primordiale. (...) "

Article 11

" 1. Les Etats parties prennent des mesures pour lutter contre les déplacements et les non-retours illicites d'enfants ? l'étranger.

2. A cette fin, les Etats parties favorisent la conclusion d'accords bilatéraux ou multilatéraux ou l'adhésion aux accords existants. "

Article 12

" 1. Les Etats parties garantissent ? l'enfant qui est capable de discernement le droit d'exprimer librement son opinion sur toute question l'intéressant, les opinions de l'enfant étant d?ment prises en considération eu égard ? son âge et ? son degré de maturité.

2. A cette fin, on donnera notamment ? l'enfant la possibilité d'?tre entendu dans toute procédure judiciaire ou administrative l'intéressant, soit directement, soit par l'intermédiaire d'un représentant ou d'une organisation approprié, de façon compatible avec les r?gles de procédure de la législation nationale. "

B. La Convention de La Haye du 25 octobre 1980 sur les aspects civils de l'enl?vement international des enfants

47. Les dispositions pertinentes de la Convention de La Haye du 25 octobre 1980 sur les aspects civils de l'enl?vement international des enfants (ratifiée par la France le 16 septembre 1982) sont les suivantes :

Article 1

" La présente Convention a pour objet :

a) d'assurer le retour immédiat des enfants déplacés ou retenus illicitement dans tout Etat contractant ;

b) de faire respecter effectivement dans les autres Etats contractants les droits de garde et de visite existant dans un Etat contractant. "

Article 2

" Les Etats contractants prennent toutes mesures appropriées pour assurer, dans les limites de leur territoire, la réalisation des objectifs de la Convention. A cet effet, ils doivent recourir ? leurs procédures d'urgence. "

Article 3

" Le déplacement ou le non-retour d'un enfant est considéré comme illicite :

a) lorsqu'il a lieu en violation d'un droit de garde, attribué ? une personne, une institution ou tout autre organisme, seul ou conjointement, par le droit de l'Etat dans lequel l'enfant avait sa résidence habituelle immédiatement avant son déplacement ou son non-retour ; et

b) que ce droit était exercé de façon effective seul ou conjointement, au moment du déplacement ou du non-retour, ou l'e?t été si de tels événements n'étaient survenus.

Le droit de garde visé en a) peut notamment résulter d'une attribution de plein droit, d'une décision judiciaire ou administrative, ou d'un accord en vigueur selon le droit de cet Etat. "

Article 4

" La Convention s'applique ? tout enfant qui avait sa résidence habituelle dans un Etat contractant immédiatement avant l'atteinte aux droits de garde ou de visite. L'application de la Convention cesse lorsque l'enfant parvient ? l'âge de 16 ans. "

Article 7

" Les Autorités centrales doivent coopérer entre elles et promouvoir une collaboration entre les autorités compétentes dans leurs Etats respectifs, pour assurer le retour immédiat des enfants et réaliser les autres objectifs de la présente Convention.

En particulier, soit directement, soit avec le concours de tout intermédiaire, elles doivent prendre toutes les mesures appropriées :

a) pour localiser un enfant déplacé ou retenu illicitement ;

b) pour prévenir de nouveaux dangers pour l'enfant ou des préjudices pour les parties concernées, en prenant ou faisant prendre des mesures provisoires ;

c) pour assurer la remise volontaire de l'enfant ou faciliter une solution amiable ;

d) pour échanger, si cela s'av?re utile, des informations relatives ? la situation sociale de l'enfant ;

e) pour fournir des informations générales concernant le droit de leur Etat relatives ? l'application de la Convention ;

f) pour introduire ou favoriser l'ouverture d'une procédure judiciaire ou administrative, afin d'obtenir le retour de l'enfant et, le cas échéant, de permettre l'organisation ou l'exercice effectif du droit de visite ;

g) pour accorder ou faciliter, le cas échéant, l'obtention de l'assistance judiciaire et juridique, y compris la participation d'un avocat ;

h) pour assurer, sur le plan administratif, si nécessaire et opportun, le retour sans danger de l'enfant ;

i) pour se tenir mutuellement informées sur le fonctionnement de la Convention et, autant que possible, lever les obstacles éventuellement rencontrés lors de son application. "

Article 10

" L'Autorité centrale de l'Etat o? se trouve l'enfant prendra ou fera prendre toute mesure propre ? assurer sa remise volontaire. "

Article 11

" Les autorités judiciaires ou administratives de tout Etat contractant doivent procéder d'urgence en vue du retour de l'enfant.

Lorsque l'autorité judiciaire ou administrative saisie n'a pas statué dans un délai de six semaines ? partir de sa saisine, le demandeur ou l'Autorité centrale de l'Etat requis, de sa propre initiative ou sur requ?te de l'Autorité centrale de l'Etat requérant, peut demander une déclaration sur les raisons de ce retard. Si la réponse est reçue par l'Autorité centrale de l'Etat requis, cette Autorité doit la transmettre ? l'Autorité centrale de l'Etat requérant ou, le cas échéant, au demandeur. "

Article 12

" Lorsqu'un enfant a été déplacé ou retenu illicitement au sens de l'article 3 et qu'une période de moins d'un an s'est écoulée ? partir du déplacement ou du non retour au moment de l'introduction de la demande devant l'autorité judiciaire ou administrative de l'Etat contractant o? se trouve l'enfant, l'autorité saisie ordonne son retour immédiat.

L'autorité judiciaire ou administrative, m?me saisie apr?s l'expiration de la période d'un an prévue ? l'alinéa précédent, doit aussi ordonner le retour de l'enfant, ? moins qu'il ne soit établi que l'enfant s'est intégré dans son nouveau milieu.

Lorsque l'autorité judiciaire ou administrative de l'Etat requis a des raisons de croire que l'enfant a été emmené dans un autre Etat, elle peut suspendre la procédure ou rejeter la demande de retour de l'enfant. "

Article 13

" Nonobstant les dispositions de l'article précédent, l'autorité judiciaire ou administrative de l'Etat requis n'est pas tenue d'ordonner le retour de l'enfant, lorsque la personne, l'institution ou l'organisme qui s'oppose ? son retour établit :

- a) que la personne, l'institution ou l'organisme qui avait le soin de la personne de l'enfant n'exerçait pas effectivement le droit de garde ? l'époque du déplacement ou du non-retour, ou avait consenti ou a acquiescé postérieurement ? ce déplacement ou ? ce non-retour ; ou
- b) qu'il existe un risque grave que le retour de l'enfant ne l'expose ? un danger physique ou psychique, ou de toute autre mani?re ne le place dans une situation intolérable.

L'autorité judiciaire ou administrative peut aussi refuser d'ordonner le retour de l'enfant si elle constate que celui-ci s'oppose ? son retour et qu'il a atteint un âge et une maturité o? il se rév?le approprié de tenir compte de cette opinion.

Dans l'appréciation des circonstances visées dans cet article, les autorités judiciaires ou administratives doivent tenir compte des informations fournies par l'Autorité centrale ou toute autre autorité compétente de l'Etat de la résidence habituelle de l'enfant sur sa situation sociale. "

Article 20

" Le retour de l'enfant conformément aux dispositions de l'article 12 peut ?tre refusé quand il ne serait pas permis par les principes fondamentaux de l'Etat requis sur la sauvegarde des droits de l'homme et des libertés fondamentales. "

C. Le R?glement (CE) no 2201/2003 du Conseil du 27 novembre 2003 relatif ? la compétence, la reconnaissance et l'exécution des décisions en mati?re matrimoniale et en mati?re de responsabilité parentale (" R?glement de Bruxelles II bis ")

48. Les dispositions pertinentes du R?glement (CE) no 2201/2003 du Conseil du 27 novembre 2003 relatif ? la compétence, la reconnaissance et l'exécution des décisions en mati?re matrimoniale et en mati?re de responsabilité parentale sont les suivantes :

Article 11

" 1. Lorsqu'une personne, institution ou tout autre organisme ayant le droit de garde demande aux autorités compétentes d'un État membre de rendre une décision sur la base de la Convention de La Haye du 25 octobre 1980 sur les aspects civils de l'enl?vement international d'enfants (ci-apr?s "la Convention de La Haye de 1980") en vue d'obtenir le retour d'un enfant qui a été déplacé ou retenu illicitement dans un État membre autre que l'État membre dans lequel l'enfant avait sa résidence habituelle immédiatement avant son déplacement ou son non-retour illicites, les paragraphes 2 ? 8 sont d'application.

2. Lors de l'application des articles 12 et 13 de la Convention de La Haye de 1980, il y a lieu de veiller ? ce que l'enfant ait la possibilité d'?tre entendu au cours de la procédure, ? moins que cela n'apparaisse inapproprié eu égard ? son âge ou ? son degré de maturité.

3. Une juridiction saisie d'une demande de retour d'un enfant visée au paragraphe 1 agit rapidement dans le cadre de la procédure relative ? la demande, en utilisant les procédures les plus rapides prévues par le droit national. Sans préjudice du premier alinéa, la juridiction rend sa décision, sauf si cela s'av?re impossible en raison de circonstances exceptionnelles, six semaines au plus tard apr?s sa saisine.

4. Une juridiction ne peut pas refuser le retour de l'enfant en vertu de l'article 13, point b), de la Convention de La Haye de 1980 s'il est établi que des dispositions adéquates ont été prises pour assurer la protection de l'enfant apr?s son retour.

5. Une juridiction ne peut refuser le retour de l'enfant si la personne qui a demandé le retour de l'enfant n'a pas eu la possibilité d'?tre entendue.

6. Si une juridiction a rendu une décision de non-retour en vertu de l'article 13 de la Convention de La Haye de 1980, cette juridiction doit immédiatement, soit directement soit par l'intermédiaire de son autorité centrale, transmettre une copie de la décision judiciaire de non-retour et des documents pertinents, en particulier un compte rendu des audiences, ? la juridiction compétente ou ? l'autorité centrale de l'État membre dans lequel l'enfant avait sa résidence habituelle immédiatement avant son déplacement ou son non-retour illicites, conformément ? ce que prévoit le droit national. La juridiction doit recevoir tous les documents mentionnés dans un délai d'un mois ? compter de la date de la décision de non-retour.

7. ? moins que les juridictions de l'État membre dans lequel l'enfant avait sa résidence habituelle immédiatement avant son déplacement ou son non-retour illicites aient déj? été saisies par l'une des parties, la juridiction ou l'autorité centrale qui reçoit l'information visée au paragraphe 6 doit la notifier aux parties et les inviter ? présenter des observations ? la juridiction, conformément aux dispositions du droit national, dans un délai de trois mois ? compter de la date de la notification, afin que la juridiction examine la question de la garde de l'enfant. Sans préjudice des r?gles en mati?re de compétence prévues dans le présent r?glement, la juridiction clôt l'affaire si elle n'a reçu dans le délai prévu aucune observation.

8. Nonobstant une décision de non-retour rendue en application de l'article 13 de la Convention de La Haye de 1980, toute décision ultérieure ordonnant le retour de l'enfant rendue par une juridiction compétente en vertu du

présent règlement est exécutoire conformément au chapitre III, section 4, en vue d'assurer le retour de l'enfant. "

Article 20

" 1. En cas d'urgence, les dispositions du présent règlement n'empêchent pas les juridictions d'un État membre de prendre des mesures provisoires ou conservatoires relatives aux personnes ou aux biens présents dans cet État, prévues par la loi de cet État membre même si, en vertu du présent règlement, une juridiction d'un autre État membre est compétente pour connaître du fond.

2. Les mesures prises en exécution du paragraphe 1 cessent d'avoir effet lorsque la juridiction de l'Etat membre compétente en vertu du présent règlement pour connaître du fond a pris les mesures qu'elle estime appropriées. "

EN DROIT

I. SUR LA QUALITE DE LA PREMIERE REQUERANTE POUR AGIR AU NOM DE SES ENFANTS

49. Le Gouvernement déclare s'interroger sur la qualité de la première requérante ? engager une action en justice au nom de ses enfants, dans la mesure o? il ne ressort pas du dossier qu'elle dispose seule de l'autorité parentale et qu'elle " n'apporte aucun élément justificatif de cette qualité ".

50. Les requérants répliquent qu'il résulte de la jurisprudence de la Cour que le fait qu'un parent n'exerce pas seul l'autorité parentale ne fait pas obstacle ? ce qu'il agisse au nom de son enfant devant la Cour. Ils ajoutent que leur représentant devant la Cour a vérifié auprès de A. et C. qu'ils entendaient saisir la Cour, produisant des déclarations dans ce sens signées de leurs mains. S'agissant de D., ils admettent que son comportement passé ne tend pas ? indiquer qu'il souhaite ?tre requérant, mais soulignent qu'ils ne sont pas en mesure d'entrer en contact avec lui pour vérifier sa position ? cet égard. Selon eux, il reviendrait au Gouvernement de la faire, par le biais par exemple de l'association Sauvegarde 85.

51. La Cour rappelle qu'une personne qui n'a pas, au plan interne, le droit de représenter une autre personne, peut tout de même, dans certaines circonstances, agir devant la Cour au nom de cette autre personne. Des mineurs, en particulier, peuvent la saisir, même - et ? plus forte raison - s'ils sont représentés par un parent en conflit avec les autorités dont il critique les décisions et la conduite ? la lumière des droits garantis par la Convention. La Cour a ainsi admis dans l'affaire Scozzari et Giunta c. Italie [GC] (nos 39221/98 et 41963/98, §§ 138-139, CEDH 2000 VIII) qu'une mère privée de l'autorité parentale pouvait la saisir au nom de ses enfants pour dénoncer notamment une violation de l'article 8 de la Convention résultant d'une décision judiciaire interrompant toute relation entre elle et eux et les plaçant dans une structure d'accueil. Elle a considéré en effet qu'en cas de conflit au sujet des intérêts d'un mineur entre le parent biologique et la personne investie de la tutelle, il y avait un risque que certains intérêts du mineur ne soient jamais portés ? l'attention de la Cour et que le mineur soit privé d'une protection effective des droits qu'il tient de la Convention. Elle en a déduit que la qualité de mère biologique de la requérante suffisait pour lui donner le pouvoir d'ester devant elle au nom de ses enfants afin de protéger leurs propres intérêts.

La Cour a par la suite expressément admis sur le fondement de cette jurisprudence qu'un parent pouvait, sans l'accord de l'autre parent, la saisir au nom de son enfant mineur pour dénoncer une violation de la Convention résultant de décisions prises dans le contexte d'un contentieux l'opposant ? l'autre parent quant au droit de garde (Diamante et Pelliccioni c. Saint Marin, no 32250/08, §§ 146-147, 27 septembre 2011).

52. Selon la Cour - qui observe qu'en droit français le père et la mère exercent l'autorité parentale en commun même s'ils sont séparés (articles 372 et 373-2 du code civil) - il résulte de ce qui précède que la première requérante a qualité pour agir devant la Cour au nom de ses enfants mineurs, alors même qu'elle n'a pas l'autorité parentale exclusive et qu'elle ne se prévaut pas de l'accord de leurs pères.

53. Cela étant, lorsqu'un parent saisit la Cour au nom de son enfant mineur et qu'il devient majeur avant qu'elle ait statué, il convient que le parent produise une attestation signée par ce dernier, indiquant qu'il souhaite demeurer requérant (Lautsi et autres c. Italie [GC], no 30814/06, § 1, CEDH 2011 (extraits)). A défaut, l'intéressé perd en principe la qualité de requérant. En l'espèce, notant que la majorité de D. approchait, la Cour a, le 23 octobre 2012, invité les représentants des requérants ? produire une déclaration signée par lui et indiquant qu'il souhaitait poursuivre la procédure en qualité de requérant. Ceux-ci ayant répondu ne pas ?tre en mesure de produire une telle attestation (paragraphe 4 ci-dessus), la Cour estime que D., qui a eu dix-huit ans le 9 janvier 2013, ne peut plus ?tre considéré requérant devant elle.

II. SUR LA VIOLATION ALLÉGUÉE DE L'ARTICLE 8 DE LA CONVENTION

54. Les requérants se plaignent du manquement des autorités françaises ? assurer le retour en Grande-Bretagne de D. et A.. Ils dénoncent une violation de l'article 8 de la Convention, aux termes duquel :

" 1. Toute personne a droit au respect de sa vie privée et familiale, de son domicile et de sa correspondance.

2. Il ne peut y avoir ingérence d'une autorité publique dans l'exercice de ce droit que pour autant que cette ingérence est prévue par la loi et qu'elle constitue une mesure qui, dans une société démocratique, est nécessaire ? la sécurité nationale, ? la sûreté publique, au bien-?tre économique du pays, ? la défense de l'ordre et ? la prévention des infractions pénales, ? la protection de la santé ou de la morale, ou ? la protection des droits et libertés d'autrui. "

A. Sur la recevabilité

1. Sur la qualité de victime des deuxième et troisième requérants

55. Selon le Gouvernement, reconnaître la qualité de victime aux enfants dans le domaine délicat de l'éclatement du cadre familial et dans un contexte o? ils sont susceptibles de devenir des sujets de cristallisation des conflits d'adultes, revient ? consacrer leur instrumentalisation par l'un de leurs parents. Cela leur ferait endosser ipso facto

un point de vue plutôt que l'autre, ce qui pourrait avoir des effets non mesurables sur leurs vies futures. En conséquence, invoquant l'intérêt des enfants, il " demande instamment ? la Cour de laisser le présent litige entre les mains des adultes et d'écarter la qualité de victime [des enfants de la premi?re requérante] ".

56. Les requérants invitent la Cour ? rejeter cette th?se. Ils soulignent en particulier que la Convention de La Haye repose sur le principe que l'intér?t de l'enfant commande qu'il retourne rapidement dans l'Etat de sa résidence habituelle, ce qui n'implique pas nécessairement qu'il soit rendu au parent dont il a été séparé.

57. La Cour rappelle qu'un individu peut se prétendre " victime " d'une violation de la Convention, au sens de l'article 34, d?s lors qu'il subit directement les effets de la violation qu'il all?gue. Or, lorsque les membres d'une famille sont séparés du fait de l'action ou de l'omission d'autorités internes, chacun d'entre eux est en mesure de soutenir subir directement les effets de cette séparation sur sa vie privée et familiale et donc de se dire victime d'une violation de l'article 8 de la Convention. Au vu des circonstances de la cause, il ne fait donc pas de doute que les enfants de Mme Raw, comme cette derni?re, sont en mesure de se prétendre victimes d'une violation de cette disposition.

2. Sur l'épuisement des voies de recours internes

58. Le Gouvernement reproche aux requérants de ne pas avoir saisi les juridictions administratives d'une demande d'annulation pour exc?s de pouvoirs du refus du préfet de pr?ter le concours de la force publique. Il invite la Cour ? en déduire qu'ils n'ont pas épuisé les voies de recours internes et ? déclarer la requ?te irrecevable.

59. Renvoyant aux décisions de la Cour dans les affaires *Matheus c. France* (no 62740/00, 18 mai 2004) et *R.P. c. France* (no 10271/02, 3 juillet 2007), les requérants répliquent que les autorités étaient tenues de pr?ter leur concours ? l'exécution de l'arr?t de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 : d?s lors qu'un jugement est définitif et obligatoire, il appartient aux autorités d'assurer son exécution. Exiger qu'ils fassent encore des démarches concorderait d'autant moins avec l'article 35 § 1 de la Convention dans les affaires relatives ? l'application de la Convention de La Haye, que le passage du temps peut avoir des conséquences irrémédiables sur la relation entre l'enfant et le parent dont il est séparé. Ils estiment de plus que cette exception est étroitement liée au fond de leur grief relatif au caract?re inadéquat des mesures prises par les autorités françaises pour les réunir. Ils ajoutent que le Gouvernement ne produit aucun exemple jurisprudentiel susceptible de confirmer l'efficacité du recours dont il est question.

60. La Cour rappelle qu'aux termes de l'article 35 § 1 de la Convention, elle ne peut ?tre saisie qu'apr?s l'épuisement des voies de recours internes. Tout requérant doit avoir donné aux juridictions internes l'occasion que cette disposition a pour finalité de ménager en principe aux Etats contractants : éviter ou redresser les violations alléguées contre eux. Cette r?gle se fonde donc sur l'hypoth?se que l'ordre interne offre un recours effectif quant ? la violation alléguée. Les dispositions de l'article 35 de la Convention ne prescrivent cependant que l'épuisement des recours ? la fois relatifs aux violations incriminées, disponibles et adéquats. Ils doivent exister ? un degré suffisant de certitude non seulement en théorie mais aussi en pratique, sans quoi leur manque l'effectivité et l'accessibilité voulues ; il incombe ? l'Etat défendeur de démontrer que ces exigences se trouvent réunies (voir, parmi de nombreux autres arr?ts et décisions, *Mifsud c. France* (déc.) [GC], no 57220/00, § 15, CEDH 2002 VIII).

61. En l'esp?ce, les requérants se plaignent de ce que les autorités françaises ont omis d'assurer le retour de D. et A. en Grande-Bretagne, Etat de résidence habituelle de ces derniers au sens de la Convention de La Haye, afin qu'ils soient réunis. Conformément aux prescriptions de cette convention, la premi?re requérante a déposé une demande de retour devant l'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles, qui l'a transmise ? l'autorité central française, laquelle a en conséquence saisi le parquet général, qui ? son tour a assigné le p?re des enfants devant le juge aux affaires familiales compétent aux fins de voir ordonner leur retour en Grande-Bretagne. Au vu, en particulier, de l'intér?t des enfants et en application de la Convention de La Haye et du R?glement de Bruxelles II bis, le juge a pris une décision dans ce sens, laquelle a été confirmée par un arr?t de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 ; le pourvoi en cassation formé par le p?re a ensuite été rejeté.

62. Ainsi, d'une part, en déclenchant le mécanisme prévu par la Convention de La Haye, la premi?re requérante a usé de la voie la plus appropriée pour obtenir le retour des enfants en Grande-Bretagne et a permis qu'en substance du moins, la question de son droit au respect de sa vie privée et familiale et de celui de ses enfants soit soumise aux juridictions françaises.

D'autre part, la premi?re requérante ayant obtenu gain de cause, les autorités étaient tenues de pr?ter leur concours ? l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009 : c'est sur elles que pesait l'obligation d'agir, et non sur les requérants (voir, mutatis mutandis, les décisions *Matheus* et *R.P.* précitées). Ainsi, ? supposer m?me qu'un recours en annulation du refus du préfet de pr?ter le concours de la force publique aurait eu des chances d'aboutir dans les circonstances de la cause - ce que le Gouvernement, qui omet de produire des précédents jurisprudentiels ? l'appui de sa th?se, ne démontre pas -, le Gouvernement ne saurait soutenir qu'il appartenait ? la requérante d'user également de cette voie pour épuiser les voies de recours internes. Ce recours était donc inadéquat en l'esp?ce, d'autant plus qu'il n'aurait pas abouti directement ? l'exécution de l'arr?t de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 (voir, mutatis mutandis, les décisions *Matheus* et *R.P.* précitées) et qu'il aurait contribué ? prolonger la procédure interne alors que la jurisprudence de la Cour (paragraphe 82 ci-dessous) comme la Convention de La Haye et le R?glement de Bruxelles II bis mettent l'accent sur la nécessité d'agir rapidement.

63. Partant, on ne saurait reprocher aux requérants de ne pas avoir épuisé les voies de recours internes.

3. Conclusion

64. La Cour constate par ailleurs que la requête n'est pas manifestement mal fondée au sens de l'article 35 § 3 (a) de la Convention et qu'elle ne se heurte à aucun autre motif d'irrecevabilité. Par conséquent, elle la déclare recevable.

B. Sur le fond

1. Thèses des parties

a) Les requérants

65. Les requérants soutiennent qu'il y a eu ingérence dans l'exercice de leur droit au respect de leur vie privée et familiale, et qu'elle n'était pas prévue par la loi. Sur ce dernier point, ils soulignent qu'il résulte de l'article 501 du code de procédure civile que les jugements sont exécutoires dès leur prononcé et que l'article 16 de la loi no 91-650 du 9 juillet 1991 oblige l'Etat à assister les justiciables pour l'exécution des jugements. Ils en déduisent qu'en omettant d'exécuter l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009, les autorités ont agi illégalement au regard du droit français, ce qui s'ajouterait au fait qu'elles ont méconnu l'article 10 de la Convention de La Haye et l'article 11 notamment du Règlement de Bruxelles II bis.

66. Ils admettent que cette ingérence poursuivait l'un des buts légitimes énumérés au second paragraphe de l'article 8 (la protection des droits et libertés d'autrui) mais estiment qu'elle n'était pas nécessaire dans une société démocratique.

67. Ils ne doutent pas que si les autorités françaises avaient pris toutes les mesures que l'on pouvait raisonnablement attendre d'elles, elles auraient pu garantir le retour des enfants en Grande-Bretagne. Selon eux, s'il devait être considéré aujourd'hui que le passage du temps fait obstacle à ce que D. soit réuni à sa mère et à ses frères et sœurs, les autorités françaises devraient en être tenues pour responsables. Ils rappellent que la Cour a jugé dans les arrêts Ignaccolo-Zenide c. Roumanie (no 31679/96, CEDH 2000 I) et Dore c. Portugal (no 775/08, 1er février 2011) que le passage du temps peut avoir des conséquences irrémédiables sur les relations entre un enfant et le parent dont il est séparé et qu'un respect effectif de la vie familiale commande que les relations futures entre parent et enfant ne se fassent pas par le simple écoulement du temps mais sur la base de l'ensemble des éléments pertinents. D'après eux, s'il peut être considéré que l'autorité centrale française a montré une certaine diligence, on ne peut en dire autant des autres autorités impliquées. Ils reprochent en particulier aux autorités administratives d'avoir refusé d'apporter leur concours à l'exécution de l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009, et à la Cour de cassation d'avoir pris quinze mois pour statuer.

68. Les requérants indiquent qu'ils sont d'accord avec le fait qu'un retour volontaire est toujours préférable. Ils ne font donc pas grief aux autorités de ne pas avoir engagé des poursuites pénales contre le père au début de la procédure. Ils estiment en revanche qu'elles auraient dû opter pour cette voie à partir du moment où les autres mesures s'étaient révélées inefficaces.

Ils estiment en outre que la rencontre entre la mère et ses enfants du 9 juin 2009 a été mal préparée, notamment parce que ces derniers n'en ont été informés que la veille, et en déduisent que les autorités françaises sont responsables de l'échec de cette réunion.

Enfin, ils constatent que, le 10 juillet 2009, le juge britannique a accepté pour l'essentiel les modalités proposées par l'autorité centrale française afin de faciliter le retour, décidant notamment que le père pourrait accompagner les enfants en Grande-Bretagne et rester à leur côté dans un premier temps. Selon eux, à partir de cette date, rien ne pouvait plus justifier que les autorités françaises n'exécutent pas l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009.

b) Le Gouvernement

69. Le Gouvernement estime qu'il y a eu ingérence dans l'exercice du droit des requérants au respect de leur vie privée et familiale, mais que cette ingérence répondait aux exigences du second paragraphe de l'article 8. Premièrement, elle était prévue par la loi : l'article 7 de la Convention de La Haye qui, en imposant aux États parties de rechercher une solution amiable et d'assurer un retour sans danger des enfants, autorise les autorités nationales à ne pas faire exécuter les décisions de justice par la force. Deuxièmement, elle poursuivait un but légitime : la préservation des droits et libertés des enfants. Troisièmement, elle était nécessaire dans une société démocratique.

70. Sur ce dernier point, il souligne que le défaut d'aboutissement des démarches entreprises en vue du retour des enfants en Grande-Bretagne résulte de la prise en compte de l'intérêt supérieur de ceux-ci.

71. Il indique que, si le procureur de la République a décidé de ne pas entreprendre des poursuites contre le père, c'est pour des raisons tant juridiques que d'opportunité. Sur le plan juridique, le père pouvait initialement se prévaloir d'une erreur de droit, tirée de la contradiction entre l'ordonnance de placement provisoire du 2 janvier 2009 et l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers relatif à la résidence des enfants, voire de l'état de nécessité justifié par la protection de ces derniers. Il pouvait également s'appuyer sur une jurisprudence selon laquelle la résistance d'un enfant de 15 ans à une décision de justice qui le confie à un autre parent constitue une circonstance exceptionnelle constitutive de force majeure empêchant la caractérisation du délit de non représentation d'enfant. En opportunité, le procureur de la République aurait pris en compte non seulement les inconvénients qu'auraient générés des poursuites pénales contre le père alors que sa coopération était recherchée pour parvenir à l'exécution des décisions de justice, mais aussi l'intérêt des enfants, qui en auraient souffert par ricochet.

72. Il rappelle qu'une rencontre médiatisée entre les enfants et leur mère a été organisée le 9 juin 2009 sous l'égide de personnes qualifiées et expérimentées, dans le but de permettre leur retour en Grande-Bretagne dans les meilleures conditions. Il considère que l'échec de cette opération ne peut être imputé aux autorités françaises.

73. Le Gouvernement met par ailleurs en exergue la diligence de l'autorité centrale française, qui a constamment recherché la coopération de chacune des parties prenantes et qui, après l'échec de la reprise de contact du 9 juin

2009, a proposé des solutions pour parvenir à l'exécution des décisions de justice.

74. Enfin, il souligne que c'est au regard de la situation médicalement constatée et du contexte familial exacerbé et médiatisé que le préfet a écarté l'exécution forcée. Selon le Gouvernement, l'exercice de mesures de coercition à l'égard d'enfants présentant une fragilité psychologique forte et attestée était manifestement contraire à leur intérêt.

75. En conclusion, renvoyant à l'arrêt *Neulinger et Shuruk c. Suisse* [GC] (no 41615/07, CEDH 2010) dans lequel la Cour a jugé que l'intérêt supérieur de l'enfant doit constituer la considération déterminante, le Gouvernement estime que, dans le contexte particulier de l'affaire, les autorités françaises ont pris toutes les mesures qui pouvaient être raisonnablement exigées d'elles pour exécuter les jugements pris sur le fondement de la Convention de La Haye, dans les limites imposées par le respect des droits et intérêts des parties en présence.

2. Appréciation de la Cour

76. En premier lieu, la Cour souligne que les liens entre la première requérante et ses enfants ainsi qu'entre ces derniers relèvent de la vie familiale au sens de l'article 8 de la Convention. Cela n'a d'ailleurs pas prêté à controverse.

77. Ensuite, elle constate qu'en réalité, les requérants ne se plaignent pas d'une "ingérence d'une autorité publique" dans l'exercice de leur droit au respect de leur vie familiale, au sens du second paragraphe de l'article 8 de la Convention, mais d'un manquement des autorités françaises à assurer le retour de D. et A. en Grande-Bretagne pour les réunir. Elle juge donc inappropriée l'approche des parties, fondée sur l'hypothèse de l'existence d'une "ingérence" de ce type, et consistant à vérifier si elle est "prévues par la loi", poursuit l'un des buts légitimes énumérés par ce paragraphe et est "nécessaire" dans une société démocratique "pour l'atteindre".

78. Cela étant, la Cour rappelle que, si l'article 8 de la Convention tend pour l'essentiel à prémunir l'individu contre des ingérences arbitraires des pouvoirs publics, il engendre aussi des obligations positives inhérentes à un "respect" effectif de la vie familiale. Dans un cas comme dans l'autre, il faut avoir égard au juste équilibre à ménager entre les intérêts concurrents de l'individu et de la société dans son ensemble ; de même, dans les deux hypothèses, l'Etat jouit d'une certaine marge d'appréciation (voir, parmi d'autres, *Ignaccolo-Zenide c. Roumanie*, no 31679/96, § 94, CEDH 2000 I).

79. S'agissant de l'obligation pour l'Etat d'arrêter des mesures positives, l'article 8 implique non seulement le droit d'un parent à des mesures propres à le réunir avec son enfant (*ibidem*) mais aussi le droit de l'enfant à des mesures propres à le réunir avec son parent (voir, par exemple, *Iglesias Gil et A.U.I. c. Espagne*, no 56673/00, § 56, CEDH 2003 V).

80. Cette obligation des autorités nationales n'est toutefois pas absolue, car il arrive que la réunion d'un parent avec ses enfants vivant depuis un certain temps avec l'autre parent ne puisse avoir lieu immédiatement et requière des préparatifs. La nature et l'étendue de ceux-ci dépendent des circonstances de chaque espèce, mais la compréhension et la coopération de l'ensemble des personnes concernées en constituent toujours un facteur important. Les autorités nationales doivent s'efforcer de faciliter pareille collaboration. Une obligation pour elles de recourir à la coercition en la matière ne saurait être que limitée : il leur faut tenir compte des intérêts et des droits et libertés de ces mêmes personnes, et notamment des intérêts supérieurs de l'enfant et des droits que lui reconnaît l'article 8 de la Convention. Dans l'hypothèse de contacts avec les parents risquent de menacer ces intérêts ou de porter atteinte à ces droits, il revient aux autorités nationales de veiller à un juste équilibre (voir, parmi d'autres, *Ignaccolo-Zenide*, précité, § 94).

Il y a lieu de plus de garder à l'esprit dans ce contexte que l'intérêt supérieur de l'enfant s'oppose en règle générale à ce que des mesures coercitives soient prises à son encontre (voir notamment *Ignaccolo-Zenide* précité, § 106, et *Maire c. Portugal*, no 48206/99, § 76, CEDH 2003 VII). Il peut en outre parfois commander que l'enfant ne soit pas séparé du parent avec lequel il se trouve ou qu'il ne soit pas retourné au parent qui le réclame (voir en particulier *Neulinger et Shuruk* précité).

81. Selon la Cour, ces considérations valent aussi mutatis mutandis lorsqu'est en jeu le lien entre des membres d'une fratrie.

82. La Cour rappelle également que la Convention doit s'appliquer en accord avec les principes du droit international, en particulier ceux relatifs à la protection internationale des droits de l'homme. S'agissant plus précisément des obligations positives que l'article 8 de la Convention fait peser sur les Etats contractants en matière de réunion d'un parent avec ses enfants, elles doivent s'interpréter à la lumière de la Convention de La Haye sur les aspects civils de l'enlèvement international d'enfants (voir, parmi d'autres, *Ignaccolo-Zenide* précité, § 95) et de la Convention relative aux droits de l'enfant du 20 novembre 1989 (voir, par exemple, *Maire c. Portugal*, no 48206/99, § 72, CEDH 2003 VII), qui mettent notamment l'accent sur le caractère primordial de l'intérêt de l'enfant (voir *Neulinger et Shuruk*, précité, §§ 49-56 et 137, et *Karoussiotis c. Portugal*, no 23205/08, § 83, CEDH 2011 (extraits)).

83. Enfin, la Cour réaffirme qu'un respect effectif de la vie familiale commande que les relations futures entre parents et enfants ne se déroulent pas par le simple écoulement du temps, mais sur la base de l'ensemble des éléments pertinents ; elle peut donc aussi avoir égard, sur le terrain de l'article 8, au mode et à la durée du processus décisionnel. Ainsi a-t-elle souligné que, dans les affaires de ce type, l'adéquation des mesures prises par les autorités se juge en particulier à la rapidité de leur mise en œuvre, le passage du temps pouvant avoir des conséquences irréversibles pour les relations entre les enfants et celui des parents qui ne vit pas avec eux. La Convention de La Haye prévoit d'ailleurs un ensemble de mesures tendant à assurer le retour immédiat des enfants déplacés ou retenus illicitement dans un Etat contractant, et son article 11 précise que les autorités judiciaires ou administratives saisies doivent procéder d'urgence en vue de ce retour (voir, notamment, précités, *Ignaccolo-Zenide*, § 102, *Maire*, § 74, et *Karoussiotis*, §§ 84-91, et *Monory c. Roumanie et Hongrie*, no 71099/01,

§§ 82-84, 5 avril 2005).

84. Le point décisif en l'espace consiste donc à savoir si les autorités françaises ont pris, pour assurer le retour de D. et A., " toutes les mesures que l'on pouvait raisonnablement exiger d'elles " ou, autrement dit, si elles ont pris " les mesures nécessaires et adéquates " à cette fin (voir, parmi d'autres, Ignaccolo-Zenide précité, §§ 96 et 101).

85. La Cour relève la rapidité avec laquelle les autorités françaises ont réagi une fois le mécanisme prévu par la Convention de La Haye déclenché. L'autorité centrale de l'Angleterre et du Pays de Galles a transmis la demande de retour formulée le 12 janvier 2009 par la première requérante à l'autorité centrale française le 13 janvier 2009, qui, dès le 14 janvier 2009, l'a adressée au parquet général de Poitiers aux fins de saisine du juge aux affaires familiales. Le procureur de la République de Poitiers a alors, le 20 janvier 2009, assigné le père de D. et A. devant le juge aux affaires familiales du tribunal de grande instance de Poitiers pour voir ordonner leur retour en Grande-Bretagne. Une audience a eu lieu le 23 janvier 2009 et, le 2 février 2009, le juge a ordonné le retour de D. et A. en Grande-Bretagne dans les soixante-douze heures, sous astreinte, cette décision étant exécutoire à titre provisoire. Dès le 4 février 2009, le Procureur de la République de La Roche-sur-Yon a reçu leur père pour lui rappeler les termes de cette ordonnance et l'inciter à assurer leur retour au Royaume-Uni. Le 10 mars 2009, le premier président de la cour d'appel de Poitiers a rejeté la demande de suspension de l'exécution provisoire formulée le 23 février 2009 par le père, qui avait interjeté appel le 5 février 2009.

86. La Cour juge par ailleurs approprié, au vu notamment du rapport du 3 février 2009 établi à la demande du juge des enfants de La Roche-sur-Yon (paragraphe 14 ci-dessus), que les autorités aient attendu que la question de l'application de l'article 13 de la Convention de La Haye soit définitivement tranchée avant de s'impliquer effectivement dans le retour de D. et A. en Grande-Bretagne auprès de leur mère. L'intérêt supérieur des enfants commande aussi une certaine prudence de la part des autorités lorsque des éléments concrets - tels que ceux mis en lumière dans ce rapport - donnent à penser que leur retour pourrait leur être préjudiciable.

87. La Cour constate de plus que, par la suite, après l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009, dans un premier temps du moins, les autorités françaises ont déployé divers moyens pour convaincre le père de D. et d'A. de coopérer à l'organisation de leur retour en Grande-Bretagne. Une réunion fut organisée à cette fin par le procureur de la République le 22 avril 2009. Une autre réunion eut lieu le 6 mai 2009, à laquelle participèrent également un intervenant social membre du service d'aide à la médiation internationale familiale et, par visioconférence, un magistrat anglais, qui expliqua précisément le statut de protection dont les enfants bénéficieraient en Grande-Bretagne, indiquant en particulier qu'un administrateur ad hoc et un avocat seraient désignés. Répondant aux sollicitations du substitut du procureur, le père accepta de ramener ses fils en Grande-Bretagne, à condition qu'un service éducatif l'assiste pour leur expliquer les conditions de leur retour et qu'une reprise de contact avec leur mère soit organisée préalablement sous l'égide d'un service éducatif extérieur.

88. Une rencontre fut en conséquence organisée entre D. et A. et un intervenant social le 25 mai 2009 et, le lendemain, le procureur de la République reçut leur père et son avocat afin qu'ils lui précisent les conditions dans lesquelles l'exécution de la décision de retour allait se réaliser.

89. L'entrevue médiatisée entre D. et A. et leur mère eut lieu dès le 4 juin 2009 au matin dans un lieu neutre, en présence de l'intervenant social susmentionné, de leur père, d'un éducateur et de la psychologue qui les avait déjà rencontrés. Il était prévu que l'après-midi, mère et fils partent ensemble en Grande-Bretagne. La tentative de reprise de contact échoua cependant, en raison de la réaction négative des enfants (paragraphe 25-29 ci-dessus).

90. Cet événement ayant grandement affecté D. et A. (paragraphe 30-31 ci-dessus), la Cour juge compréhensible que le procureur général de la cour d'appel de Poitiers ait alors considéré qu'en l'état, leur retour en Grande-Bretagne auprès de leur mère ne pouvait être réalisé (paragraphe 32 ci-dessus).

91. L'autorité centrale française poursuivit néanmoins ses efforts, en collaboration avec l'autorité centrale d'Angleterre et du Pays de Galles. La Cour relève en particulier qu'elle coopéra activement à la mise en œuvre de la visioconférence ordonnée par la High Court of Justice, entre le père, le tuteur des enfants et le travailleur social désignés par cette juridiction, et qu'elle obtint de cette dernière qu'elle décide qu'à leur retour en Grande-Bretagne, ils ne seraient pas remis à leur mère et n'auraient pas de contact avec elle et que, si leur père décidait de les accompagner, il pourrait rester à leurs côtés dans l'attente d'une évaluation de leur résidence temporaire (paragraphe 33-39 ci-dessus).

92. Cela étant, les autorités françaises se sont peu à peu désinvesties, face notamment au peu d'empressement du père à coopérer à la réalisation de cette visioconférence (paragraphe 38-39 ci-dessus). De l'aveu même du Gouvernement, aucune mesure de nature à favoriser l'exécution de l'arrêt du 16 avril 2009 ne fut prise entre l'automne 2009 et le 29 avril 2010, date à laquelle l'autorité centrale française invita vainement le père à prendre contact avec elle en vue d'une rencontre (paragraphe 40 ci-dessus), et il ne ressort pas du dossier que les autorités aient par la suite fait des démarches significatives.

93. La Cour ne met certes pas en cause le choix des autorités de privilégier la voie de la coopération et de la négociation, d'autant moins que l'article 7 de la Convention de La Haye met l'accent sur la nécessité de rechercher une solution amiable. Elle estime en outre que la décision du procureur général près la cour d'appel de Poitiers de ne pas procéder à l'exécution forcée de l'arrêt du 16 avril 2009 (prise en juin 2009 et réitérée en avril et en août 2010 ; paragraphes 32 et 42-43 ci-dessus) et la décision du préfet du 19 août 2009 de refuser le concours de la force publique (paragraphe 37 ci-dessus), fondées en particulier sur l'intérêt de D. et A., gravement troublés par la situation, ne sont pas critiquables (paragraphe 30 et 31). Comme elle l'a souligné précédemment, l'intérêt supérieur des enfants s'oppose en règle générale à ce que des mesures coercitives soient prises à leur encontre. La Cour estime cependant que des mesures de cette nature auraient pu être prises à l'encontre de leur père, afin de l'inciter à coopérer d'avantage. À cet égard, elle ne s'explique pas pourquoi les autorités françaises compétentes n'ont pas donné suite à la plainte pour non-représentation d'enfants déposée par la première

requérante le 17 mars 2009 (paragraphe 22 ci-dessus) une fois qu'il pouvait être considéré que la voie de la coopération et de la négociation n'aboutirait pas.

94. La Cour n'ignore pas que l'une des difficultés auxquelles les autorités se sont heurtées en l'espace tient de l'attitude des enfants eux-mêmes, qui ont clairement manifesté leur refus de retourner en Grande-Bretagne auprès de leur mère. Elle estime toutefois que cette attitude n'était pas nécessairement immuable, ce dont atteste le fait que, le 11 décembre 2010, A. a volontairement quitté la maison paternelle pour rejoindre sa mère (paragraphe 44 ci-dessus). Elle observe en outre que, dans le cadre de l'application de la Convention de La Haye et du Règlement de Bruxelles II bis, si le point de vue des enfants doit être pris en compte, leur opposition ne fait pas nécessairement obstacle à leur retour.

95. Eu égard à ce qui précède, et nonobstant la marge d'appréciation dont dispose l'Etat défendeur en la matière (paragraphe 78 ci-dessus), la Cour conclut que les autorités françaises n'ont pas pris toutes les mesures que l'on pouvait raisonnablement exiger d'elles pour faciliter l'exécution de l'arrêt de la cour d'appel de Poitiers du 16 avril 2009 ordonnant le retour de D. et A. en Grande-Bretagne. Partant, il y a eu violation de l'article 8 de la Convention.

III. SUR LES AUTRES VIOLATIONS ALLÉGUÉES

96. Les requérants dénoncent la durée de la procédure devant les juridictions françaises, notamment devant la Cour de cassation. Ils se plaignent en outre d'une violation de leur droit à un procès équitable résultant, d'une part, de la non-exécution de l'arrêt du 16 avril 2009 ordonnant le retour des enfants de la première requérante en Grande-Bretagne et, d'autre part, du fait que ce défaut d'exécution a rendu impossible l'exécution des décisions des juridictions britanniques sur la résidence de ces derniers et l'organisation du droit de visite et empêché la première requérante d'obtenir de celles-ci un réaménagement du droit de visite. Ils invoquent l'article 6 § 1 de la Convention, aux termes duquel :

" Toute personne a droit à ce que sa cause soit entendue équitablement (...) et dans un délai raisonnable, par un tribunal (...), qui décidera (...) des contestations sur ses droits et obligations de caractère civil (...)"

Les requérants invitent la Cour, dans l'hypothèse où elle ne conclut pas à la violation de l'article 6 § 1 de la Convention ou juge préférable d'examiner leur grief sur le terrain de l'article 13 de la Convention, de constater une violation de cette disposition combinée avec l'article 8 précité à raison de l'inaction des autorités françaises et de leurs décisions de ne pas prêter leur concours à l'exécution de l'arrêt du 16 avril 2009. L'article 13 est ainsi libellé :

" Toute personne dont les droits et libertés reconnus dans la (...) Convention ont été violés, a droit à l'octroi d'un recours effectif devant une instance nationale, alors même que la violation aurait été commise par des personnes agissant dans l'exercice de leurs fonctions officielles. "

97. La Cour rappelle qu'un grief tiré de la durée d'une procédure judiciaire introduit devant elle contre la République française sans avoir préalablement été soumis aux juridictions internes dans le cadre d'un recours fondé sur l'article L. 141-1 du code de l'organisation judiciaire (ancien article L. 781-1 du même code) est irrecevable pour non-épuisement des voies de recours internes (Mifsud c. France (déc.) [GC], no 57220/00, CEDH 2002-VIII). Par conséquent, pour autant qu'elle se rapporte à la durée de la procédure, cette partie de la requête doit être rejetée en application de l'article 35 §§ 1 et 4 de la Convention.

Pour le reste, cette partie de la requête n'est pas manifestement mal fondée au sens de l'article 35 § 3 (a) de la Convention et ne se heurte à aucun autre motif d'irrecevabilité. La Cour déclare donc cette partie de la requête recevable pour le surplus, mais estime qu'elle ne pose aucune question distincte de celles qu'elle a examinées sous l'angle de l'article 8 de la Convention.

IV. SUR L'APPLICATION DE L'ARTICLE 41 DE LA CONVENTION

98. Aux termes de l'article 41 de la Convention,

" Si la Cour déclare qu'il y a eu violation de la Convention ou de ses Protocoles, et si le droit interne de la Haute Partie contractante ne permet d'effacer qu'imparfaitement les conséquences de cette violation, la Cour accorde à la partie lésée, s'il y a lieu, une satisfaction équitable. "

A. Dommage

99. Les requérants réclament 230 000 euros (EUR) au titre du préjudice moral qu'ils auraient subi : 60 000 EUR pour Samantha Raw, 60 000 EUR pour D., 80 000 EUR pour A. et 30 000 EUR pour C.

100. Selon le Gouvernement, le montant particulièrement élevé réclamé par les requérants " paraît révéler des intérêts mercantiles très éloignés de la défense des droits de l'homme ". Il considère qu'il suppose que la Cour conclue à la violation de l'article 8 de la Convention et à la qualité de victime des enfants, la somme totale de 24 500 EUR pourrait être retenue : 8 000 EUR pour Samantha Raw, 6 000 EUR pour D., 8 000 EUR pour A. et 2 500 EUR pour C.

101. La Cour juge équitable, dans les circonstances de la cause, d'octroyer à Samantha Raw, A. et C., ensemble, 5 000 EUR au titre du préjudice moral.

B. Frais et dépens

102. Les requérants demandent également 5 500 EUR pour les frais et dépens engagés devant la Cour. Ils produisent un Bill of Costs détaillé établi par l'Aire Centre, qui les représente devant la Cour.

103. Le Gouvernement déclare que le montant réclamé par les requérants n'appelle pas de sa part de commentaire particulier.

104. Selon la jurisprudence de la Cour, un requérant ne peut obtenir le remboursement de ses frais et dépens que dans la mesure où se trouvent établis leur réalité, leur nécessité et le caractère raisonnable de leur taux.

En l'espèce, compte tenu des documents en sa possession et de sa jurisprudence, la Cour estime la somme réclamée par les requérants raisonnable. Elle leur accorde donc 5 500 EUR pour frais et dépens.

C. Intérêts moratoires

105. La Cour juge approprié de calquer le taux des intérêts moratoires sur le taux d'intérêt de la facilité de prêt marginal de la Banque centrale européenne majoré de trois points de pourcentage.

PAR CES MOTIFS, LA COUR,

1. Dit, ? l'unanimité, que la première requérante ne peut prétendre agir au nom de son fils D. ;
2. Déclare, ? l'unanimité, la requête irrecevable quant au grief tiré de l'article 6 § 1 de la Convention et relatif ? la durée de la procédure, et recevable pour le surplus ;
3. Dit, par cinq voix contre deux, qu'il y a eu violation de l'article 8 de la Convention ;
4. Dit, ? l'unanimité, que la requête ne pose aucune question distincte sur le terrain du droit ? un procès équitable garanti par l'article 6 § 1 de la Convention ou de l'article 13 de la Convention combiné avec l'article 8 ;
5. Dit, par cinq voix contre deux,
 - a) que l'Etat défendeur doit verser Samantha Raw, A. et C., ensemble, dans les trois mois ? compter du jour où l'arrêt sera devenu définitif conformément ? l'article 44 § 2 de la Convention, les sommes suivantes :
 - i) 5 000 EUR (cinq mille euros), plus tout montant pouvant ?tre d' ? titre d'impôt, pour dommage moral ;
 - ii) 5 500 EUR (cinq mille cinq cents euros), plus tout montant pouvant ?tre d' ? titre d'impôt par les requérants, pour frais et dépens ;
 - b) qu' ? compter de l'expiration dudit délai et jusqu'au versement, ces montants seront ? majorer d'un intérêt ? simple ? un taux égal ? celui de la facilité de prêt marginal de la Banque centrale européenne applicable pendant cette période, augmenté de trois points de pourcentage ;
6. Rejette, ? l'unanimité, la demande de satisfaction équitable pour le surplus.

Fait en français, puis communiqué par écrit le 7 mars 2013, en application de l'article 77 §§ 2 et 3 du règlement.

Zdanie odrębne

ZDANIE ODREBNE CZĘŚCIOWO ZGODNE I ZDANIE ODREBNE CZĘŚCIOWO NIEZGODNE ZE ZDANIEM WIĘKSZOŚCI CO DO NARUSZENIA SĘDZIEGO NUSSBERGER

1. Większość Trybunału stwierdziła naruszenie artykułu 8 Konwencji. Trybunał przyznał, że nie można krytykować władz francuskich za wybór drogi współpracy i negocjacji oraz za odmowę wsparcia policji, co było uzasadniane z uwagi na dobro D. i A. (punkt 92 wyroku). Niemniej jednak, większość nie zgodziła się z pobłażliwością władz francuskich wobec ojca, który nie chciał współpracować, nawet po otrzymaniu zapewnienia od władz brytyjskich, że będzie mógł towarzyszyć dzieciom i, że nie zostaną wydane matce i nie będą z nią miały kontaktu (punkty 90 i 91). Głosowałam za tym podejściem.

2. Jednak wzięwszy pod uwagę konkretne okoliczności niniejszej sprawy, nie rozumiem w jaki sposób prawa C., przyrodniej siostry D. i A., oczywiście chronione przez artykuł 8 Konwencji, mogły zostać naruszone. Nawet gdyby władze francuskie wywiązały się należycie z obowiązków wynikających z Konwencji i zmusiły ojca do współpracy, to synowie nie wróciliby do matki i C., ale zostaliby oddani pod opiekę kuratora. Władze francuskie przystąpiłyby do oceny ich czasowego pobytu bez jednoczesnego obowiązku ponownego połączenia matki z dziećmi. Przeciwnie, powinny ponownie przeanalizować całą sytuację, mając na względzie porażkę, jaką było spotkanie D. i A. z ich matką, co poważnie odbiło się na dzieciach. Tak też, w mojej ocenie, jeśli prawdą jest, że uprowadzenia dzieci mają związek z prawami wszystkich osób tworzących rodzinę, i które są rozdzielone wbrew ich woli, to w niniejszym przypadku, nie można stwierdzić naruszenia praw C.

3. W szerszym ujęciu uważam, że rząd francuski słusznie uznał, że nie można "instrumentalizować" dzieci w konfliktach wszczętych przez dorosłych (punkt 54), chociaż - w odróżnieniu do tego co mówi Rząd - nie widzę tu problemu statusu ofiary, ale raczej problem prawa do reprezentowania.

4. W tym przypadku, matka wносиła o prawo do reprezentowania dzieci. Lecz jest bardzo wątpliwe, że stanowisko matki odpowiada stanowisku dzieci. Po pierwsze nie sprawowała sama opieki rodzicielskiej nad D. i A., ale razem z ich ojcem, jej przeciwnikiem w konflikcie. Po drugie D. i A. mieli w omawianym okresie odpowiednio 14 i 12 lat, a w chwili wydania wyroku Trybunału 18 i 16 lat. Po trzecie opór władz francuskich wobec wykonania wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 roku wynikał wyłącznie z wyjątkowo jasno wyrażonej woli D. i A., to znaczy, ich niechęci do połączenia się z matką. Jasne zatem jest, że zaistniał poważny konflikt interesów. Nic dziwnego, że w tych warunkach reprezentujący matkę nie byli w stanie przedłożyć podpisanego przez najstarszego z braci zaświadczenia, w którym by oświadczał, że jako pełnoletni chciałby uczestniczyć w postępowaniu.

5. Orzecznictwo Trybunału nie proponuje rozwiązania dla takiego konfliktu interesów. Jest to tym bardziej godne ubolewania, że jest to sprzeczne z Konwencją o prawach dziecka zobowiązującej do wysłuchania i poszanowania zdania dziecka (artykuł 12).

6. Prawdą jest, że Trybunał przyznał, że rodzic może bez zgody drugiego rodzica wnieść w imieniu małoletniego dziecka sprawę do Trybunału, podnosząc naruszenie Konwencji wynikające z zapadłych postanowień w

spornym kontekście dotyczącym prawa opieki w sporze z drugim rodzicem (Diamante et Pelliccioni p. San Marino nr 32250/08, §§ 146-147, dn. 27 września 2011 r.). Ale nie wydaje mi się, że jest uzasadnione przenoszenie tego podejścia na sprawy dotyczące uprowadzeń dzieci, przede wszystkim, jeśli uprowadzone dziecko wyraźnie wyraziło swoją wolę i pozostaje w niezgodzie z rodzicem, który wnosi o reprezentowanie go. W tego typu sprawach teoretycznie zarówno ojciec, jak i matka mogliby wnosić o reprezentowanie dziecka, każde zajmując sprzeczne stanowisko. Taka sytuacja nie leży w interesie dziecka, ani w interesie sprawiedliwego procesu przez Trybunałem.

7. Moim zdaniem, aby uniknąć "instrumentalizacji" dziecka w konfliktach między dorosłymi, a w których dzieci mogą być jedynie ofiarami, należałoby odmówić rodzicom prawa do reprezentowania małoletnich dzieci, chyba, że zostało wydane postanowienie przez właściwą instytucję krajową, która potwierdzałaby, że wniesienie skargi do Trybunału jest zgodne z nadrzędnym interesem dziecka. ZDANIE ODRĘBNE SĘDZIEGO LEMMENS

CZĘŚCIOWO NIEZGODNE ZE ZDANIEM WIĘKSZOŚCI CO DO NARUSZENIA

1. Z żalem nie mogłem głosować jak większość odnośnie zasadniczej kwestii, jaka pojawia się w tej sprawie, to znaczy czy doszło do naruszenia artykułu 8 Konwencji.

2. Przede wszystkim, co się tyczy dziecka C., trzeciej skarżącej pojawia się kwestia dopuszczalności skargi.

Przyjmuję, że pierwsza skarżąca, będąca matką tego małoletniego dziecka ma uprawnienia do działania w jej imieniu (punkty 51 i 52 wyroku). Przychyłam się stanowiska wyrażonego przez sędziego Nu?berger w jej zdaniu odrębnym.

Jeśli C. może być skutecznie reprezentowana przez matkę, to jej status "ofiary" w rozumieniu artykułu 34 Konwencji powinien jednak być udowodniony.

Podczas gdy drugi skarżący, dziecko A. jest przedmiotem sporu na poziomie krajowym i można z tego wyciągnąć wnioski, że niniejsza skarga dotyczy również jego praw zapewnionych przez artykuł 8 Konwencji, to, to samo nie dotyczy dziecka C. Dziecko to jest córką pierwszej skarżącej i innego mężczyzny, który nie jest ojcem dzieci D. i A. (punkty 5 i 6 wyroku). Trybunał na pewno otrzymał pisemne oświadczenie podpisane przez mającą, w tym czasie, 11 lat C., w którym opisuje jej relacje z przyrodnimi braćmi D. i A. Oświadczenie to nie mogło być przeanalizowane przez sądy krajowe w ramach postępowania krajowego, gdyż zostało sporządzone jedynie w ramach postępowania przed Trybunałem. W tych okolicznościach powinno być przeczytane ze szczególną uwagą. Nie jestem przekonany, że między tym trojgiem dzieci istnieją wystarczająco silne więzi rodzinne. Stąd nie wydaje mi się, że C. może uważać, że nastąpiła ingerencja w jej prawo do poszanowania życia rodzinnego z powodu nie doprowadzenia do powrotu D. i A. do matki w Wielkiej Brytanii.

W konsekwencji, o ile skarga została wniesiona w imieniu trzeciej skarżącej, to sądzę, że powinna być uznana za niedopuszczalną.

3. Odnośnie zasadności zarzutu z artykułu 8 Konwencji myślę, że w tych szczególnych okolicznościach sprawy nie można zarzucić władzom francuskim, że zaniedbały obowiązek podjęcia wszystkich będących w ich mocy środków w celu ponownego połączenia dzieci D. i A. z ich matką.

Większość przypomina, że powinność władz krajowych do podjęcia działań w tym względzie nie jest nieograniczona oraz, że użycie środków przymusu w tej materii winno być ograniczone (punkt 80). Większość przypomina również, że można z tego powodu w niektórych przypadkach nakazać, żeby dziecko nie zostało rozdzielone z rodzicem, z którym mieszka lub nie powróciło do rodzica, który tego żąda (ibid.).

W przedmiotowej sprawie władze francuskie reagowały szybko. W dniu 16 kwietnia 2009 roku Sąd Apelacyjny w Poitiers postanowił o powrocie dzieci do matki. Jak uznaje większość, władze francuskie "w początkowym okresie (...) podejmowały próby różnych działań, żeby przekonać ojca D. i A. do współpracy w zorganizowaniu powrotu dzieci do Wielkiej Brytanii" (punkt 87). Miały miejsce spotkania z zainteresowanymi osobami. Wszystko szło w kierunku powrotu dzieci.

Aż wreszcie 4 czerwca 2009 roku nadszedł dzień spotkania, którego nie da się inaczej określić jak katastrofę. Spotkanie to miało pozwolić matce na spotkanie się z synami w obecności ojca, pracownika opieki społecznej, pedagoga i psychologa. Jednak próba nawiązania kontaktu zupełnie się nie powiodła. D. i A. byli przeciwni spotkaniu z matką, co świadczyło o "ich niezdolności przebywania z nią" (sprawozdanie psychologa i pracownika pomocy społecznej cytowane w punkcie 30). Szok był tak silny, że dzieci musiały być hospitalizowane. Nadzieja powrotu w godzinach popołudniowych do Wielkiej Brytanii została zaprzepaszczona.

Większość składu uznaje, że w tych okolicznościach prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Poitiers i prefekt Vendée mogli postanowić, i nie powinni za to być krytykowani, że nie ma mowy o wykonaniu wyżej cytowanego wyroku z użyciem siły (punkt 93). Nie pozostaje mi nic innego jak się z tym zgodzić.

Jakimi innymi możliwościami mogły jeszcze dysponować władze w takich warunkach, żeby podjąć próbę wykonania wyroku? Większość składu widzi jeszcze jeden pozostający do dyspozycji środek, a z którego nie skorzystano: ściganie karne przeciwko ojcu za niepodporządkowanie się nakazowi wydania dzieci (punkt 93). Jest to oczywiście prawnie dostępny środek. Jednak pozostała w pełnej rozciągłości kwestia zasadności takiego ścigania wtedy, gdy była potrzeba współpracy ze strony ojca i uniknięcia cierpienia dzieci z powodu zastosowania środka przymusu wobec ich ojca (zob. argumentacja Rządu w punkcie 71 ; zob. również, mutatis mutandis, Pascal p. Rumunii (post.), nr 805/09, § 79, dn. 17 kwietnia 2012 r.). Ponadto, w aktach sprawy nie ma mowy o oczywiście niezgodnym z prawem zachowaniu ojca. (por. z Ignaccolo-Zenide p. Rumunii, nr 31679/96, § 106, ETPCz 2000-I, oraz Maire p. Portugalii, nr 48206/99, § 76, ETPCz 2003-VII).

Największym problemem, przynajmniej po spotkaniu w 4 czerwca 2009 roku jest fakt, że dzieci będące przedmiotem zainteresowania władz, odmówiły powrotu do Wielkiej Brytanii. Większość uznaje, że był to rzeczywisty problem, ale uważa, że można go było przewyciężyć. Dowodem dla większości jest okoliczność, że

w dniu 11 grudnia 2010 roku A. dobrowolnie opuścił ojca w celu powrotu do matki (punkt 94). Uważam, że jest to argument oparty na stanie rzeczy, który w tamtym czasie był nie do przewidzenia. Moim zdaniem do dnia 11 grudnia 2010 roku, władze mogły zgodnie z prawem oprzeć ich działania na odmowie dzieci, tak jak to wyraziły w czasie spotkania z matką. Najstarszy syn D. został zresztą z ojcem.

Przyznaję, że z prawnego (krajowego i międzynarodowego) oraz faktycznego punktu widzenia, można by dyskutować o postawie przyjętej przez władze francuskie, w szczególności wobec wydania wyroku nakazującego powrót dzieci. Niemniej jednak rola Trybunału ogranicza się do oceny tej postawy jedynie z perspektywy pozytywnych obowiązków wynikających z prawa do poszanowania życia rodzinnego skarżących. W tej materii, władze francuskie dysponują określonym marginesem uznania. Większość składu stwierdziła, że władze francuskie nie podjęły wszystkich działań, których można od nich w uzasadniony sposób żądać (punkt 95). Ja uważam, że decydujące znaczenie ma skutek jaki przyniosło spotkanie z dnia 4 czerwca 2009 roku. Uważam, że władze działając w taki sposób jak to robiły, mogły uważać, że przyświeca im dobro dzieci, tak jak sądziły, że powinny to postrzegać (interpretacja, która nie wydaje mi się bezzasadna). Ta ocena zawierająca nieuchronnie czynnik subiektywny, czego jestem świadomy, prowadzi do stwierdzenia, że władze pozostały w granicach marginesu uznania, z której korzysta Państwo w odniesieniu do Konwencji.

4. Ponieważ stwierdziłem, że nie doszło do naruszenia Konwencji, głosowałem również przeciw przyznaniu słusznego zadośćuczynienia (punkt 5 sentencji). OŚWIADCZENIE SĘDZIEGO ZUPANČIĆ

Głosowałem przeciw naruszeniu artykułu 8 Konwencji i co za tym idzie, za przyznaniem kwoty pieniężnej z tytułu artykułu 41 Konwencji.

Zdanie odrębne w języku francuskim

OPINION EN PARTIE CONCORDANTE ET EN PARTIE DISSIDENTE DE LA JUGE NUSSBERGER

1. La majorité de la Cour a conclu ? une violation étroite de l'article 8 de la Convention. Elle a admis qu'il n'était pas critiquable que les autorités françaises aient choisi de privilégier la voie de la coopération et de la négociation et aient refusé le recours ? la force publique, en se fondant sur l'intér?t de D. et A. (paragraphe 92 de l'arr?t). Cependant, la majorité n'a pas accepté l'indulgence des autorités françaises ? l'égard du p?re, qui ne voulait pas coopérer, m?me apr?s qu'il eut reçu l'assurance des autorités britanniques qu'il pourrait accompagner les enfants et que ceux-ci ne seraient pas remis ? leur m?re et n'auraient pas de contact avec elle (paragraphe 90 et 91). J'ai voté pour cette approche.

2. Cependant, eu égard aux circonstances concr?tes de l'esp?ce, je ne vois pas comment les droits de la demi-s?ur de D. et A., C., qui sont bien s?r protégés par l'article 8 de la Convention, auraient pu ?tre violés. M?me si les autorités françaises avaient correctement rempli leurs devoirs découlant de la Convention et avaient forcé le p?re ? coopérer, les fils ne seraient pas retournés chez leur m?re et C., mais auraient été remis ? leur tuteur. Les autorités françaises auraient alors procédé ? une évaluation de leur résidence temporaire sans ?tre contraintes de réunir la m?re et les enfants. Au contraire, elles auraient pu réévaluer l'ensemble de la situation en tenant compte de l'échec de l'entrevue entre D. et A. et leur m?re, qui a eu des conséquences graves pour les enfants. Alors, ? mon avis, m?me s'il est vrai que les enl?vements d'enfants touchent toujours aux droits de toutes les personnes qui vivent ensemble au sein d'une cellule familiale et qui sont séparées contre leur volonté, dans le cas d'esp?ce, on ne saurait conclure ? la violation des droits de C.

3. Plus généralement, je trouve que le gouvernement français a raison de considérer qu'il ne faut pas " instrumentaliser " les enfants dans les conflits des adultes (paragraphe 54), m?me si - contrairement ? ce que dit le Gouvernement - j'y vois non pas un probl?me de qualité de victime mais plutôt un probl?me de droit de la représentation.

4. Dans le cas d'esp?ce, la m?re a demandé ? représenter ses enfants. Mais il est fort douteux que la position de la m?re corresponde ? celle des enfants. Premi?rement, elle n'exerçait pas l'autorité parentale seule sur D. et A. mais conjointement avec le p?re, qui était son adversaire dans le conflit. Deuxi?mement, D. et A. étaient âgés respectivement de 14 ans et 12 ans ? l'époque des faits et de 18 ans et 16 ans au moment de la décision de la Cour. Troisi?mement, la résistance des autorités françaises face ? l'exécution de l'arr?t du 16 avril 2009 se fondait exclusivement sur la volonté de D. et A. exprimée d'une façon extr?mement claire devant elles, ? savoir de ne pas ?tre réunis avec leur m?re. Il était alors évident qu'il y avait un important conflit d'intér?ts. Dans ces conditions, il n'est pas surprenant que les représentants de la m?re n'aient pas été en mesure de produire une attestation signée par le plus âgé des fr?res stipulant que, devenu majeur, il souhaitait poursuivre la procédure.

5. La jurisprudence de la Cour n'offre pas de solution ? pareil conflit d'intér?t. C'est d'autant plus regrettable que cela contredit la Convention relative aux droits de l'enfant, qui oblige ? entendre et respecter l'opinion de l'enfant (article 12).

6. Il est vrai que la Cour a admis qu'un parent pouvait, sans l'accord de l'autre, la saisir au nom de son enfant mineur pour dénoncer une violation de la Convention résultant de décisions prises dans le contexte d'un contentieux l'opposant ? l'autre parent quant au droit de garde (Diamante et Pelliccioni c. Saint-Marin, no 32250/08, §§ 146-147, 27 septembre 2011). Mais il ne me semble pas justifiable de transposer cette approche aux affaires d'enl?vements d'enfant, surtout si l'enfant enlevé a explicitement exprimé sa volonté et qu'il est en désaccord avec le parent qui demande ? le représenter. En théorie, dans ces affaires, aussi bien le p?re que la m?re pourraient demander ? représenter l'enfant, chacun avec des positions contradictoires. Une telle situation n'est ni dans l'intér?t supérieur de l'enfant ni dans l'intér?t d'un proc?s équitable devant la Cour.

7. A mon avis, pour éviter une telle " instrumentalisation " de l'enfant dans des conflits entre adultes, et o? les enfants ne peuvent ?tre que des victimes, il faudrait refuser aux parents le droit de représenter leurs enfants mineurs, sauf s'il y a une décision d'une institution nationale compétente qui confirme que la poursuite d'une

requête devant la Cour correspond à l'intérêt supérieur de l'enfant. OPINION DISSIDENTE DU JUGE LEMMENS

1. A mon regret, je n'ai pas pu voter avec la majorité en ce qui concerne la question principale qui se pose dans cette affaire, c'est-à-dire celle de savoir s'il y a eu violation de l'article 8 de la Convention.

2. Tout d'abord, pour ce qui concerne la troisième requérante, l'enfant C., il y a une question de recevabilité de la requête.

J'admets que la première requérante, qui est la mère de cette enfant mineure, a qualité pour agir en son nom (paragraphe 51 et 52 de l'arrêt). J'ai toutefois beaucoup de sympathie pour le point de vue exprimé par la juge Nußberger dans son opinion séparée.

Si C. peut valablement représentée par sa mère, il n'en demeure pas moins que la qualité de " victime ", au sens de l'article 34 de la Convention, doit être démontrée dans son chef.

Or, alors que le deuxième requérant, l'enfant A., est lui-même l'objet du litige au niveau national et qu'on peut en déduire que la présente requête concerne également ses droits garantis par l'article 8 de la Convention, il n'en va pas de même pour l'enfant C. Cette enfant est la fille de la première requérante et d'un autre homme que le père des enfants D. et A. Elle est née après la séparation de la première requérante et du père de D. et A. (paragraphe 5 et 6 de l'arrêt). La Cour a certes reçu une déclaration écrite signée par C., âgée alors de 11 ans, dans laquelle elle décrit ses relations avec ses demi-frères D. et A. Cette déclaration n'a toutefois pas pu être examinée par des instances internes dans le cadre d'une procédure interne, mais a été faite uniquement dans le cadre de la procédure devant la Cour. Dans ces circonstances, elle doit être lue avec circonspection. Pour ma part, je ne suis pas convaincu de l'existence d'une relation familiale suffisamment intense entre les trois enfants. Il ne me semble d'ailleurs pas établi que C. puisse se prétendre victime d'une ingérence dans son droit au respect de la vie familiale du fait que D. et A. n'ont pas été amenés à retourner chez leur mère au Royaume-Uni.

D'ailleurs, pour autant que la requête a été introduite au nom de la troisième requérante, elle me paraît devoir être déclarée irrecevable.

3. Pour ce qui concerne le bien-fondé du grief tiré de l'article 8 de la Convention, j'estime que dans les circonstances particulières de l'affaire on ne saurait reprocher aux autorités françaises d'avoir manqué à leur obligation de prendre toutes les mesures raisonnablement en leur pouvoir afin de réunir les enfants D. et A. et leur mère.

La majorité rappelle à juste titre que l'obligation incombant aux autorités de prendre des mesures propres à réunir un parent et ses enfants n'est pas absolue, et que l'obligation pour elles de recourir à la coercition en la matière ne saurait être que limitée (paragraphe 80). Elle rappelle également que l'intérêt supérieur de l'enfant peut parfois commander que l'enfant ne soit pas séparé du parent avec lequel il se trouve ou qu'il ne soit pas retourné au parent qui le réclame (ibid.).

En l'espèce, les juridictions françaises ont réagi avec célérité. Le 16 avril 2009, la cour d'appel de Poitiers ordonna le retour des enfants à leur mère. Comme le reconnaît la majorité, les autorités françaises ont, par la suite, " dans un premier temps (...) déployé divers moyens pour convaincre le père de D. et d'A. de coopérer à l'organisation de leur retour en Grande-Bretagne " (paragraphe 87). Diverses réunions avec les intéressés ont eu lieu. Tout allait dans la direction d'un retour des enfants.

Vint alors la réunion du 4 juin 2009, qu'on ne saurait qualifier autrement que de catastrophique. Cette réunion devait permettre à la mère de revoir ses deux fils, en présence du père, d'un intervenant social, d'un éducateur et d'une psychologue. Cependant, la tentative de reprise de contact échoua complètement. D. et A. étaient opposés à une réunion avec leur mère, ce qui témoignait de " leur incapacité actuelle à vivre avec elle " (rapport de la psychologue et de l'assistante sociale, cité au paragraphe 30). Le choc fut tellement violent que les deux enfants durent être hospitalisés. L'espoir d'un retour en Grande-Bretagne l'après-midi fut anéanti.

La majorité admet que, dans ces circonstances, le procureur général près la cour d'appel de Poitiers et le préfet de la Vendée pouvaient décider, sans devoir être critiqués sur ce point, qu'il ne pouvait plus être question d'une exécution forcée de l'arrêt de la cour d'appel précité (paragraphe 93). Je ne peux que me rallier à ce point de vue.

Dans ces conditions, de quelle autre possibilité les autorités disposaient-elles encore pour essayer d'exécuter le retour des enfants ? La majorité voit un moyen qui était encore à leur disposition et qu'elles n'ont pas utilisé : des poursuites pénales contre le père pour non-représentation d'enfants (paragraphe 93). Certes, c'était un moyen qui était juridiquement disponible. Toutefois, la question de l'opportunité de telles poursuites se posait dans toute son ampleur, vu qu'on voulait maintenir la possibilité d'obtenir la coopération du père et éviter que les enfants ne souffrent de l'usage de la coercition contre lui (voir l'argumentation du Gouvernement reprise au paragraphe 71 ; voir également, mutatis mutandis, Pascal c. Roumanie (déc.), no 805/09, § 79, 17 avril 2012). Par ailleurs, le dossier ne fait pas apparaître un comportement manifestement illégal du père (comparer avec Ignaccolo-Zenide c. Roumanie, no 31679/96, § 106, CEDH 2000-I, et Maire c. Portugal, no 48206/99, § 76, CEDH 2003-VII).

La difficulté majeure, du moins après la réunion du 4 juin 2009, était que les enfants, objets de la préoccupation des autorités, avaient manifesté leur refus de retourner en Grande-Bretagne. La majorité reconnaît que c'était une difficulté réelle, mais estime qu'elle n'était pas nécessairement insurmontable. Elle en voit la preuve dans le fait que, le 11 décembre 2010, A. a volontairement quitté son père pour rejoindre sa mère (paragraphe 94). Je trouve qu'il s'agit là d'un argument fondé sur un état de choses qui n'était nullement prévisible à l'époque. Jusqu'au 11 décembre 2010, les autorités pouvaient à mon avis légitimement fonder leur comportement sur le refus des enfants tel qu'il s'était manifesté lors de la rencontre avec leur mère. Le fils aîné, D., est d'ailleurs toujours resté avec son père.

J'avoue qu'en droit (national et international) et en opportunité, on pourrait discuter du comportement adopté par les autorités françaises, en présence notamment d'un arrêt qui ordonnait le retour des enfants. Toutefois, la tâche

de la Cour se limite à juger ce comportement du seul point de vue des obligations positives découlant du droit au respect de la vie familiale des requérants. En cette matière, les autorités françaises disposent d'une certaine marge d'appréciation. La majorité estime qu'elles n'ont pas pris toutes les mesures qu'on pouvait raisonnablement exiger d'elles (paragraphe 95). Pour ma part, j'attache une importance décisive à l'effet qu'a eu la réunion du 4 juin 2009. J'estime que les autorités, en agissant comme elles l'ont fait, ont pu estimer être guidées par l'intérêt supérieur des enfants tel qu'elles ont cru devoir le concevoir (interprétation qui ne me paraît pas déraisonnable). Cette appréciation, dont je me rends compte qu'elle présente inévitablement un élément de subjectivité, me conduit à conclure que les autorités sont restées dans les limites de la marge d'appréciation dont jouit l'Etat par rapport à la Convention.

4. Ayant conclu à une absence de violation de la Convention, j'ai également voté contre l'octroi d'une satisfaction équitable (point 5 du dispositif). DÉCLARATION DU JUGE ZUPANČIČ

J'ai voté contre la violation de l'article 8 de la Convention et, en conséquence, contre l'allocation d'une somme au titre de l'article 41 de la Convention.